

MUZEUM W CHRZANOWIE
im. Ireny i Mieczysława Mazarakich

JÓZEF ADAMCZYK
BARBARA GRABOŃ
ZBIGNIEW MAZUR

PRZYDROŻNE KAPLICZKI, KRZYŻE I FIGURY

BALIN, LUSZOWICE, OKRADZIEJÓWKA, PŁAZA,
POGORZYCE, ŻREBCE

CHRZANÓW 2005

Wydawca: Muzeum w Chrzanowie
im. Ireny i Mieczysława Mazarakich

Tekst: Barbara Graboń, Józef Adamczyk, Zbigniew Mazur

Opracowanie redakcyjne: Zbigniew Mazur

Autorzy zdjęć:

Józef Adamczyk: nry 25 - 27, 30 - 32, 34 - 36, 38

Barbara Graboń: nry 41, 45, 53, 56, 62, 68, 72, 75, 87, 93,
98, 100

Zbigniew Mazur: okładka oraz nry 1 - 17, 19 - 24, 28, 29,
33, 37, 39, 40, 42 - 44, 46 - 52, 54, 55, 57 - 61, 63 - 67, 69
- 71, 73, 74, 76 - 86, 88 - 92, 94 - 97, 99, 101, 102

NN, archiwum Aleksandry Głowacz: nr 18

Korekta: Ewa Jeleń, Bożena Mazur

Redakcja techniczna i fotoskład komputerowy:
Marek Szymaszkiewicz

Projekt graficzny i koncepcja całości opracowania:
Zbigniew Mazur



ISBN 83 - 917760 - 4 - 2

„Ale nie depreczcie przeszłości ołtarzy,
Choć macie sami doskonalsze wznieść.
Na nich się jeszcze święty ogień żarzy,
I miłość ludzka stoi tam na straży,
I wy winniście im cześć!”

Adam Asnyk

WSTĘP

Przydrożne kapliczki, krzyże i figury należą do najbardziej urokliwych elementów krajobrazu polskich wsi i miasteczek. Istnienie w naszej Ojczyźnie tak licznych i bogatych form małej architektury sakralnej jakimi są niewątpliwie kapliczki, świadczy o głębokiej religijności naszych przodków, ich poczuciu artyzmu, a zarazem zobowiązuje nas do dbałości o to niepowtarzalne dziedzictwo kulturowe naszej historii. Również na terenie ziemi chrzanowskiej mamy wiele cennych i ciekawych przykładów krzyży i kapliczek. Nie inaczej jest w Gminie Chrzanów, której dotyczy niniejsza publikacja. Kapliczki są przydrożnymi świadkami wiary i historii dawnych mieszkańców naszej małej ojczyzny. Jest to ważne, bo wskazują one na naszą przeszłość i korzenie, z których wyrosliśmy. Warto więc utrwalić w obrazie i słowie ten piękny element rodzimego pejzażu z towarzyszącymi nam od wieków kapliczkami oraz fakty dotyczące ich historii, detali architektonicznych, sztuki artystycznego i ludzi z nimi związanych.

Najstarsze krzyże zaczęto stawiać w Polsce wraz z początkiem chrześcijaństwa. Sytuowano je w miejscach dawnych uroczysk pogańskich jako symbol zwycięstwa wiary

chrześcijańskiej. Początkowo drewniane krzyże były bardzo wysokie, aby w miarę gdy niszczeją u nasady można je było wielokrotnie, na nowo zakopywać. Przy dworach pobożnych właściciele zaczęły pojawiać się prywatne kaplice modlitewne. Od XIV w. zaczęto też znaczyć granice własnej miejscowości za pomocą kopców i głazów z symbolami religijnymi. Kapliczki, jako swoiste obiekty kultu, przybierały różnorodne formy. Często umieszczano je jako strażników sacrum - chroniących domy czy inne ważne miejsca przed złem. Budowano kapliczki na granicach posesji, na rozstajnych drogach, pograniczu wsi, miasteczek, przy źródłach i mostach, szczytach wzniesień oraz na leśnych polanach. Stawiano je na miejscu dawnych kościołów, na cmentarzach ofiar masowych epidemii, w miejscach walk i śmierci bohaterów narodowych. Kapliczki poświęcano najczęściej Matce Bożej i Chrystusowi Ukrzyżowanemu. Największy rozkwit tego typu budownictwa sakralnego przypadła na wiek XVII. Związane to było z kontrreformacją i podniesieniem się stopy życiowej na wsi. W XVIII i w następnych wiekach wznoszenie kapliczek i krzyży stało się w naszej Ojczyźnie wręcz symbolem narodowym, podkreślającym wiarę i polskość.

Przyczyną wznoszenia przydrożnych kapliczek, krzyży i świętych figur były najczęściej powody duchowo - religijne. Te najbliższe domostw obiekty kultu, tworzące w otoczeniu codziennego życia przestrzeń sakralną i wyznaczające zarazem przestrzeń swojską, czyli znaną i przez to bezpieczną, gromadziły często wspólnoty mieszkańców i indywidualne osoby na modlitwie w przeróżnych intencjach. Kapliczki fundowano jako dziękczynienie Bogu za cudowne ocalenie, wyleczenie z ciężkiej choroby lub wyraz modlitwy błagalnej w określonej intencji. Bywały też zadośćuczynieniem za wyrządzoną komuś krzywdę czy pamiątką ważnych wydarzeń osobistych, zbiorowych lub narodowych. Sporo było też

dużych kaplic zastępujących odległy kościół parafialny, w których odprawiano nabożeństwa i niedzielne msze święte. Podsumowując, były trzy główne motywy fundacji krzyży i kapliczek: kapliczki chroniące przed złem, kapliczki wotywno (jako dowód wdzięczności) i kapliczki jako historyczne pamiątki. Fundatorami kapliczek były lokalne społeczności albo rodziny i osoby prywatne.

Polskie przydrożne kapliczki posiadają bogactwo form stylistycznych i architektonicznych pochodzących z różnych okresów historycznych. Wszystkie te formy można usystematyzować w 5 typów: kapliczki domkowe, szafkowe, słupowe, postumentowe i wnękowe. Krzyże drewniane lub metalowe były najczęściej samodzielnyimi obiektami sakralnymi lub ewentualnie wieńczyły kapliczki słupowe lub postumentowe. Niezależnie od ich rodzajów, motywów wznoszenia i fundatorów, kapliczki na trwałe wpisały się w rzeczywistość kulturowo - społeczną naszej Ojczyzny.

Muzeum w Chrzanowie im. Ireny i Mieczysława Mazarakich podjęło starania, aby dokumentować w kolejnych publikacjach stan zachowania kapliczek, krzyży i figur przydrożnych na naszym terenie. W 2001 r. ukazała się pierwsza część cyklu dotyczącego kapliczek z samego Chrzanowa, autorstwa Józefa Adamczyka. Niniejsza publikacja prezentuje kapliczki, krzyże i figury przydrożne znajdujące się w pozostałych miejscowościach gminy Chrzanów.

Zebrany materiał to efekt żmudnych poszukiwań informacji w poszczególnych miejscowościach gminy przez troje mieszkających w Chrzanowie autorów: Barbarę Graboń - nauczycielkę historii w Szkole Podstawowej i Gimnazjum w Płazie, Józefa Adamczyka - historyka amatora oraz Zbigniewa Mazura - etnografa i kustosa Muzeum w Chrzanowie. Kapliczki w Płazie, Pogorzycach i Żrebcach opracowała Barbara Graboń przy współpracy Zbigniewa Mazura, w Lu-

szowicach Józef Adamczyk, a w Balinie i Okradziejówce Zbigniew Mazur, który również ujedynolicił i opracował redakcyjnie cały tekst.

Autorom udało się prześledzić dostępną literaturę w tym zakresie, kroniki parafialne, archiwalia oraz - poprzez liczne wywiady terenowe z mieszkańcami i przedstawicielami różnych instytucji, uzyskać niezbędną wiedzę, do opracowania niniejszej publikacji. Trzeba jednak podkreślić, że większość informacji pochodzi od mieszkańców poszczególnych miejscowości, za co jesteśmy bardzo wdzięczni wyrażając to staropolskim „Bóg zapłać”. Wiążą się z tym również pewne ograniczenia zależne od pamięci rozmówców, stąd niektóre informacje mogą być nieprecyzyjne. Co charakterystyczne, nawet przeprowadzoną w ostatnim czasie wymianę starych, drewnianych krzyży na metalowe trudno niejednokrotnie odnieść naszym rozmówcom do konkretnego roku czy wydarzenia w ich życiu. Większość też kapliczek, krzyży i figur powstała wcześniej niż obejmuje to pamięć najstarszego, żyjącego obecnie pokolenia. Stąd przyczyny wybudowania poszczególnych obiektów kultu i ich fundatorzy nikną w mrokach dziejów i nie uda się już dotrzeć do - nieraz zapewne bardzo interesującej - genezy.

Najstarsze kapliczki na terenie, który obejmuje opracowanie pochodzą z początków XIX w. Brak starszych zabytków jest - przynajmniej częściowo - wynikiem działań władz kościelnych, m. in. zarządzenia biskupa Stanisława Andrzeja Załuskiego z 1794 r. w sprawie palenia zniszczonych figur przydrożnych. Chodziło o to, że krzyże, kapliczki i figury przydrożne, które przypominać miały prawdę Odkupienia były głównie drewniane, a ich stan czasem był opłakany. Dlatego biskup Załuski polecił, by księża usuwali stojące przy drogach zniszczone figury świętych, a zwłaszcza Chrystusa na krzyżu, gdyż zdekompletowany korpus powodował zgorszenie, a wiarę

naraża na szyderstwa heretyków. Nakazano więc palić uszkodzone pasyjki, pozostawiając same krzyże lub te z malowaną, np. na blasze, postacią Jezusa.

Urokiem kapliczek wielokroć ulegali poeci i malarze czego liczne ślady znajdujemy w literaturze i sztuce. Aby bardziej podkreślić duchowe odniesienie i charakter kapliczek i krzyży przydrożnych w życiu ludzi, do opracowania dołączyliśmy wiersze znanych, rodzimych poetów: Lucyny Szubel, Heleny Chłopek, Danuty Zimoląg i Barbary Janeczek.

Obecny wygląd kapliczek, uchwycony na fotografiach wykonanych w latach 2002 - 2005 oraz w 1994 r., dostępna jeszcze w przekazie pokoleniowym wiedza o nich, zachęcają do utrwalenia tych pamiątek przeszłości, gdyż rzeczywistość, o której mówimy jest wciąż żywa i zmieniająca się. Niektóre obiekty ulegają zniszczeniu, inne zmieniają po modernizacji wygląd i wyposażenie, a w kolejnych miejscach powstają nowe obiekty postawione przez współczesnych fundatorów.

Wierzymy, że zebrana wiedza przyda się mieszkańcom w poznawaniu własnej przeszłości, szczególnie mamy nadzieję, że pomoże uczniom i nauczycielom w realizacji programu edukacji regionalnej oraz zachęci do dbania o kapliczki lub do renowacji niszczonej obiektów. Tak naprawdę, prawie we wszystkich miejscowościach objętych publikacją - oprócz kościołów - kapliczki, krzyże i figury przydrożne należą do najstarszych i najcenniejszych obiektów zabytkowych. Wypada mieć nadzieję, że w XXI wieku będziemy umieli uszanować to piękno i bogate dziedzictwo przekazane nam przez naszych przodków.

Zbigniew Mazur

Balin - położenie, historia

Balin - sołectwo wchodzące w skład gminy Chrzanów, składające się z Dużego i Małego Balina oraz Piasków Małych. Wieś ta położona jest w obrębie Pagórów Jaworznickich między dominującymi wzniesieniami - Pańska Góra 347 m i Wianek 357 m. Z ich szczytów rozciąga się piękna panorama najbliższej okolicy. Na ukształtowanie terenu wpływają też przepływające doliną - rzeka Luszówka i Potok Baliński - rozdzielające zarazem miejscowość na 2. wsie o układzie przestrzennym rzędówek. Gleby są piaszczyste, mało urodzajne, obfitujące za to w dolomity. W miejscowości dominuje zabudowa (822 domy) głównie z okresu powojennego, o charakterze wiejsko - podmiejskim.

Historia tej miejscowości sięga średniowiecza i od początku związana jest z górnictwem. Nazwa Balin wywodzi się od niemieckiego słowa „balling” oznaczającego otwór (szyb) do podziemnej kopalni. W związku z odkryciem złóż rudy ołowiu na terenie tej miejscowości, w połowie XIV wieku do ich wydobywania zostali sprowadzeni z terenów Saksonii tamtejsi górnicy. Właściciel Trzebini i balińskich kopalń Mikołaj Kiesinger otrzymał od Władysława Jagiełły w 1415 r. przywilej górniczy na wydobywanie rudy. Ta jednak szybko się skończyła, a ludność z konieczności zajęła się rolnictwem. W wiekach XV i XVI właścicielami Balina byli Balińscy herbu Jastrzębiec. Z tego rodu wywodził się słynny na całą Polskę alchemik N. Baliński. Od połowy XVI w. Balin wszedł w posiadanie Ligęzów - właścicieli Chrzanowa. Następnie jego dziedzicami byli: Dębińscy, Grudzińscy i Czartoryscy. W XIX w. znów ożyło wydobywanie rud żelaza i galmanu w kopalniach „Wilhelm”, „Piotr i Paweł” oraz „Maria”, prowadzonych przez dwa istniejące we wsi przedsiębiorstwa. W tym czasie Balin

był własnością Cezarego Hallera, potem rodziny Mieroszowskich, a ostatnimi dziedzicami (do II wojny światowej) byli chrzanowscy Loewenfeldowie.

Najcenniejszym obiektem we wsi jest kościół parafialny p.w. Chrystusa Króla wybudowany staraniem pierwszego proboszcza balińskiego, ks. Józefa Jońca (1900-1956). Świątynia jest murowana, ceglana, rozbudowana w latach 1930 - 1938 ze spichlerza dworskiego (prezbiterium), pochodzącego z 1831 r. i należącego do stojącego niegdyś obok, drewnianego dworu z 1788 r. Parafia w Balinie została erygowana w 1932 r. W kościele znajduje się wczesnobarokowy (I poł. XVII w.) obraz Ukrzyżowania Pana Jezusa namalowany na desce, a pochodzący z kościoła św. Marka w Krakowie. Równie cenny jest, pochodzący z kościoła parafialnego w Czarnym Dunajcu, późnobarokowy kielich z nowszą czarą oraz stacje Drogi Krzyżowej z pocz. XIX w., przekazane przez parafię z Wieprza. W 1987 r. staraniem księdza proboszcza Władysława Dziewońskiego i parafian, generalnej przebudowie uległo kościelne prezbiterium.

Powierzchnia Balina i Okradziejówki wynosi 1324 ha, a liczba mieszkańców na pocz. 2001 r. osiągnęła poziom - 3245.

Okradziejówka jest małym sołectwem gminy Chrzanów, położonym w obrębie Rowu Balińskiego, otoczonym łąkami i kompleksem leśnym. Powstała jako przysiółek Balina w I poł. XIX w., o układzie wsi łąkowej, z zabudowaniami rozmieszczonymi wzdłuż toru kolejowego. Większość z 60 budynków pochodzi z okresu powojennego.

**I. Kapliczka Matki Bożej Fatimskiej
przy ul. Jaworznickiej, domkowa, mniejsza**

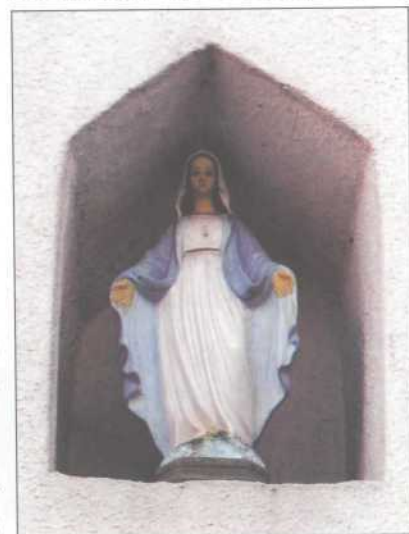


Kapliczka domkowa z figurką Matki Bożej Fatimskiej stoi tuż przy ul. Jaworznickiej, na działce nr 305/1, obok domu nr 19. Murowana, kamienna, o wymiarach: zewnętrznych - ok. 2,40 x 2,60 m, wewnętrznych - ok. 1,60 x 1,70 m. Wewnątrz i na zewnątrz otynkowana oraz pomalowana na biało. Dach dwuspadowy, elewacja północna wyższa, w szczytowej partii posiada wnękę ze współczesną, gipsową figurką Matki Bożej Niepokalanej.

Wewnątrz, na tylnej ścianie, mały ołtarzyk w formie półki z

tworzywa sztucznego stojącej na dwu metalowych nogach. Na ołtarzyku, wykonana z gipsu, współczesna, polichromowana figurka Matki Bożej Fatimskiej (wys. ok. 70 cm) z koroną na głowie oraz dwoma, symetrycznie ustawionymi lichtarzykami. Figurka została ofiarowana przez członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Balinie i umieszczona w kapliczce po remoncie w roku 2000. Wokół figury i nad nią, pod sufitem, ułożono sztuczne kwiaty. Po lewej stronie,

na ścianie wisi oprawiony w ramę kolorowy portret papieża Jana Pawła II (współczesny druk na papierze). W wymienionych podczas ostatniego remontu drzwiach (drewnianych, pełnych) na wiosnę 2004 r. wykonano dodatkowo małe, zakratowane okienko służące wietrzeniu- można więc zajrzeć do wnętrza. Po zбиciu starego tynku, uzupełniono kamienne ściany i położono nowy tynk. Wykonano też kamienne schody do kaplicy, podniesiono



nasyp ziemny wokół i dokonano nasadzeń krzewów. Wymieniono również drewnianą konstrukcję dachu na nową, zmieniając przy tym pokrycie z eternitu na nowoczesny tzw. gont bitumiczny. Kapliczka została odnowiona społecznie na wiosnę 2000 r., przez Komitet Obywatelski „Solidarność” i Radę Sołecką w Balinie z własnych środków finansowych. Remont podjęto dla uczczenia 80. urodzin papieża Jana Pawła II. Większość prac gratisowo wykonał Adam Jamrozik z Małego Balina, członek Rady Sołeckiej i właściciel firmy budowlanej (w jego posiadaniu od czasu remontu znajduje się klucz do drzwi kapliczki).

Przed remontem w kapliczce był stary ołtarzyk drewniany, bezstylowy (prawdopodobnie XIX-wieczny), z obrazem olejnym Matki Bożej Częstochowskiej - malarstwo ludowe. W najnowszej monograf 323) czytamy, że „w sąsiedztwie znajduje się starsza,

mniejsza kapliczka, pochodząca z początku XIX w., poświęcona również Matce Boskiej Częstochowskiej, której obraz umieszczono w barokowo - ludowym ołtarzyku”.

W kapliczce w bocznych, płytkich wnękach znajdował się w latach siedemdziesiątych również drugi obraz olejny na blasze, przedstawiający św. Antoniego i obraz na płótnie „Ecce Homo”



oraz rzeźby w drewnie - św. Jan Kanty (wys. ok. 20 cm) i krucyfiks (wys. ok. 30 cm). Z dawnego wyposażenia kaplicy, które było mocno zniszczone przez korniki, zachował się do czasu remontu tylko ołtarzyk z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, więc Rada Sołecka podjęła decyzję o jego usunięciu i ewentualnej konserwacji. Kapliczka została poświęcona ponownie w 2003 r.

Przed wojną, gdy nie było jeszcze kościoła, przy kapliczce odprawiano majówki. Od kiedy jest kościół w Balinie, na Boże Ciało robi się przy kapliczce trzeci ołtarz procesyjny.

Według Marii Druciak (ur. 1916 r.), na której działce kapliczka stoi, została ona zbudowana w XIX w. przez jej dziadka, Grzegorza Skwarka (zm. w 1928 r. w wieku ponad 70 lat). Jednak według austriackiej mapy katastralnej z 1848 r., znajdującej się w Archiwum Państwowym w Krakowie (APK - K.Chrzanów, Balin, sygn. 7,8,9), jest w tym miejscu - na działce nr 305 - zaznaczony czerwonym

kwadratem budynek z krzyżem, co wg legendy mapy, w tłumaczeniu (niem.: kapelle steinerne) oznacza kapliczkę murowaną. Na kolejnych mapach z 1886 r. i 1927 r. kaplica jest zaznaczona ponownie.

Helena Chłopek

Do Maryi z kapliczki

*Chciałaś być blisko nas
Przystanęłaś -
Przy naszej drodze
Tu zamieszkałaś
Maryjo*

*Przynosimy Ci z kwiatami
Naszą codzienność
Każdej wiosny w maju
Opiewamy Cię pieśnią*

*A gdy jesień nas wita
Swoją melancholią
Wichry burze odpędzasz
I z okienka kapliczki
Czuwasz
Nieustannie*

Jak najlepsza Matka

II. Kaplica Matki Bożej Częstochowskiej, przy ul. Jaworznińskiej, koło biblioteki, domkowa



Kaplica domkowa stoi w historycznym centrum wsi, przy głównej drodze prowadzącej do Jaworzna, na działce nr 4057 należącej do rodziny Biśtów. Kaplica o architekturze z cechami tradycyjnych ludowych kapliczek w połączeniu z formami historyzującymi jest murowana, tynkowana, z dwoma oknami i półkolistą absydą z tyłu oraz dwuspadowym dachem, pokrytym współczesnym, sztucznym gontem. Szczyt dachu wieńczy sześcioboczna sygnaturka obita mie-

dzianą blachą i metalowy, ażurowy krzyż.

Na zewnątrz, na ścianie frontowej - wznoszącej się nieco ponad



poziom dachu - we wnęce nad dwuskrzydłowymi, przeszklonymi drzwiami, współczesny obraz Matki Boskiej Częstochowskiej z dekoracją ze sztucznych kwiatów wokół. Został on zakupiony po ostatnim remoncie kaplicy przez ks. Czesława Jurczyka (ur. 1929 r.).

Wewnątrz kaplicy, w ołtarzu głównym pierwotny obraz Matki Bożej Częstochowskiej, umieszczony w ludowym, drewnianym ołtarzyku. W nowej monografii Chrzanowa dr Bogusław Krasnowolski, analizując cechy ołtarza, sugeruje jego powstanie na I połowę XIX w. Po lewej stronie od wejścia, we wnęce umieszczony jest stary oleodruk św. Barbary, a po prawej obraz Matki Bożej Częstochowskiej, wykonany techniką grzebykową. Przed ołtarzem, u sufitu wisi, pomalowana na złotawym kolor, metalowa lampka oliwna.

Pod ołtarzem znajdują się nie eksponowane, nieco zniszczone przez korniki oleodruki: Serce Pana Jezusa, Chrystus Alwerniański, druk na papierze z 1881 r. Anioł Stróż z dzieckiem i dwa kolorowe aniołki - putta. Podczas inwentaryzacji przeprowadzonej przez parafię w 1971 r. w kaplicy spisane zostały: cztery obrazy oleodrukowane, trzy figury porcelanowe, ołtarz z obrazem Matki Bożej Cze-



stochowskiej i metalowa lampa oliwna (AKM Kraków, sygn. APA 158/71).

Kaplica wybudowana została przez mieszkańców Balina w roku 1874. Przyczyną wybudowania tej dość obszernej kaplicy (wym. zewnętrzne: 4,28 x 5,39 m, wewnętrzne: 3,68 x 4,80 m) była duża odległość od kościoła parafialnego w Kościelecu. Wierni liczyli najpewniej na odprawianie w niej niedzielnych mszy świętych, o czym informuje w liście z 1 czerwca 1874 r. przesłanym do Kurii krakowskiej, proboszcz

kościelnej parafii ks. Jan Popiel: „*Incolae villae Balin sunt longe ab ecclesia parochiali Koscielceci remonti, ad maiorem Dei gloriam et pro movendam pietatem proprio sumptu capellarum muratum sat amplum et decorem extruerunt, in qua altare cum partatili consecrato et effigie B. Mariae Virginis Częstochoviensis eo fine collocaverunt, ut sacrificium Missae celebrari prosset*” (AKM Kraków, sygn. APA 94.)

Przed II wojną światową kaplicą opiekował się wójt gminy Balin, wtedy też była kaplica remontowana na koszt gminy. Z kolei w latach sześćdziesiątych kaplica była odnawiana przez malarza Władysława Tarka z Luszowic.

Generalny remont kaplicy zrobił w sierpniu 2002 r. ks. Czesław Jurczyk (proboszcz baliński w latach 1995-2004) na koszt parafii. Do tego celu sprowadził ekipę remontową z okolic Oświęcimia. Wymieniono na nowe tynki i stare krokwie w miejscu gdzie dach przeciekał. Zmieniono pokrycie dachu - blachę zamieniono na współczesny gont. Na sygnaturce z działającym dzwonkiem pozostała blacha, ale nowa. Odmalowano poprzez pozłocenie obraz Matki.

Bożej Częstochowskiej w głównym ołtarzu i dekoracje drewnianego ołtarza. Ściany pomalowano, a posadzkę wyłożono nową terakotą. Stary, drewniany podest spod ołtarza wymieniono na nowy, wykonany z płyt meblarskich. Odmalowano okna i drzwi.

Klucz do czasu powodzi w 1997 r. był u księdza, po powodzi, żeby wysuszyć mury kaplica była otwierana i wietrzona a klucz odtąd został u mieszkającej obok rodziny Ireny Zając, która wraz z synem Krystianem opiekuje się obecnie kaplicą: ściera kurze, posadzkę, dekoruje wnętrze sztucznymi kwiatami - z dzieciństwa pamięta, że były to wyłącznie żywe kwiaty - i otwiera kaplicę w każdą niedzielę, jak jest ładna pogoda. W 2003 r., po burzy, odnowione wnętrze kaplicy zostało zalane przez spływającą z ulicy wodę deszczową i trzeba było znów długo wietrzyć i suszyć ściany i podest.

Przy dużej kaplicy w sygnaturce jest dzwon, którym gdy nadciągała burza dzwonił sąsiad mieszkający naprzeciw, Jan Siewniak - sprawujący do czasu II wojny funkcję stróża gminnego, dbającego o bezpieczeństwo wsi (np. sprawdzał czy nie zaprószono ognia).

Przed wojną, gdy nie było jeszcze kościoła (przed 1930 r.), odprawiano w kaplicy msze św., nabożeństwa majowe, odmawiano różaniec, święcono pokarmy. Z kaplicy w pola, wieczorem, podczas Dni Krzyżowych, szła procesja, której przewodniczył Jan Siewniak tzw. „pogrzebowy”. Jeszcze za czasów ks. proboszcza Władysława Dziewońskiego chodziła z kościoła do kaplicy procesja na św. Wojciecha.

Według austriackich map katastralnych z lat 1886, 1909 i 1927, znajdujących się w Archiwum Państwowym w Krakowie (APK - K. Chrzanów, Balin, sygn. 10-13) nie zaznaczono kaplicy w miejscu gdzie stoi obecnie. Ujęto ją jednak na nie datowanej (pochodzącej prawdopodobnie z końca XIX lub początku XX w.) mapie, znajdującej się w Powiatowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Chrzanowie.



III. Krzyż „Pod Kielichem”, przy skrzyżowaniu ul. Chrzanowskiej z ul. Wyzwolenia



Przy drodze do Chrzanowa, po prawej stronie, w odległości 4 m od jezdni (obok składu materiałów budowlanych), stoi metalowy krzyż o wysokości ok. 4 m. Wykonany jest z dwóch rur metalowych o średnicy kilkunastu centymetrów. Belki poziome są przyspawane do pionowej. Po zewnętrznym obrysie krzyż obwiedziony jest ażurowo metalowymi prętami. Krzyż osadzono w ziemi na betonowej stopie, lekko wystającej ponad poziom gruntu, obrośniętego trawą. Na krzyżu zawieszona jest odlewana figurka Chrystusa, pomalowa-

na, podobnie jak cały krzyż, srebrzanką. Na wysokości ok. 1,5 m na półokrągłym, łukowym pręcie widnieje przyspawana metalowa podstawka na kwiaty. Na niej bukiet sztucznych kwiatów. Podstawa krzyża również obłożona jest sztucznymi kwiatami. Nieopodal krzyża stoi kilkudziesięcioletni rozłożysty kasztan. Krzyż stoi na działce nr 219/2, która należała do rodziny Fudałów.

Krzyż, na prośbę mieszkańców pobliskich domów i ks. Dziewońskiego wykonał pod koniec lat siedemdziesiątych XX w., Alfred Dudek (1933-1995) z Balina, który był spawaczem i pracownikiem elektrowni. Parę miesięcy wcześniej podobny metalowy krzyż wykonał przy ul. Wandy. Za czasów ks. proboszcza Władysława Dziewońskiego (1921 - 1995) do tego krzyża oraz do krzyży przy ul. Wandy i na cmentarzu cholerycznym w Luszowicach przychodziły z kościoła podczas Dni Krzyżowych (poniedziałek, wtorek, środa po piątej niedzieli od Zmartwychwstania Chrystusa) procesje parafian.

Z opisu przesłanego przez parafię w Balinie do Kurii wg stanu na 1971 r., wynika, że w tym miejscu stał wcześniej krzyż „drewniany, wysoki na 4 m, zniesiony w 1951 r.” Drewniane krzyże za czasów księdza Józefa Jończy wykonywał w Balinie Paweł Fudała zwany „Kluger”, który był kołodziejem i bednarzem - samoukiem.

Analizując najstarsze austriackie mapy katastralne z 1848 r. znajdującej się w Archiwum Państwowym w Krakowie (APK - Kataster Chrzanów, Balin, sygn. 7,8,9) odnajdujemy w tym miejscu - nr działki 219 - zaznaczony zwykły, drewniany krzyż. Na mapach z 1886r. (K.Chrz., sygn. 10) i z 1909r. (K.Chrz., sygn. 12) krzyż również jest ujęty, ale w 1927 r. (APK - K.Chrz., sygn. 13) - nie wiadomo dłaczego - krzyż nie pojawia się.

Krzyż w tym miejscu, jak wynika z materiałów archiwalnych, istniał od dawna (na pewno był już w I poł. XIX w.), nie wiadomo jednak kiedy pojawił się po raz pierwszy i jaka była jego geneza.

**V. Krzyż na „Kaczym Krzu”,
przy ul. Wandy 33**



Krzyż metalowy o wysokości ok. 4 m, stoi przy ul. Wandy, obok domu nr 33. Wykonany jest z rurek o średnicy ok. 10 cm i osadzony w betonowej stopie. Belki poprzeczne przyspawane są do pionowej. Krzyż pomalowany srebrzanką odnawiany jest co jakiś czas przez osoby nim się opiekujące. Na krzyżu wisi pasyjka pochodząca ze starego krzyża - odlew żeliwny, płaski z tyłu - nad nią mała, metalowa tabliczka. Na końcach ramion, przyspawane są poprzecznie trzy ozdobne rurki, stanowiące ich zwieńczenie. Na wysokości ok. 1 m znajduje się na wygiętym ozdobnie drucie, metalowa podstawka na kwiaty. Powyżej bukiet sztucznych kwiatów przymocowanych do pionowej belki.

Według informacji uzyskanej od p. Heleny Fudały i p. Mariany Michalskiej z Balina, ich dziadek - Walenty Gładys postawił

na początku XX w. pierwszy, drewniany krzyż w tym miejscu - na miedzy - między swoim polem, a polem rodziny Siatów. Dwa razy krzyż był wymieniany przez przewodniczącego Gromadzkiej Rady Narodowej w Balinie i na jej koszt - Wojciecha Kozuba, ojca Janiny Dudek - ostatni raz w latach pięćdziesiątych XX w. Obecnie stojący metalowy krzyż wymienili pod koniec lat siedemdziesiątych XX w., mieszkający w pobliżu Alfred Dudek i Stanisław Gładys, który nadal o niego dba i maluje. Alfred Dudek (1933 - 1995) wykonał również podobne metalowe krzyże przy ul. Chrzanowskiej w Balinie i w Luszowicach, na granicy z Chrzanowem. W pobliżu tego krzyża zginął później w wypadku samochodowym. Do końca życia ks. Władysława Dziewońskiego (proboszcz w Balinie w latach 1965 - 1995, wikary od 1963 r.) do krzyża na Dni Krzyżowe chodziły z kościoła procesje błagalne.

Na starych mapach katastralnych dostępnych w Archiwum w Krakowie krzyż nie został ujęty ani razu. W czasie inwentaryzacji dokonanej w 1971 r. przez balińską parafię, odnotowano istnienie w tym miejscu krzyża drewnianego ze statuą Chrystusa Ukrzyżowanego, ale bez określenia daty jego wzniesienia.

**VI. Krzyż koło szkoły,
obok posesji przy ul. Jaworznickiej 130**



Krzyż drewniany stoi przy drodze, obok posesji Janiny i Juliana Steców. Jest wysoki na ok. 4 m i pomalowany ciemnobrązową farbą. Belki o kwadratowym przekroju, sfazowane są na rogach, a ramię poziome również na końcach. Osadzony w ziemi na betonowej stopie. Pasyjka o wysokości ok. 70 cm - odlew żeliwny, z tyłu płaski - przytwierdzona jest w środkowej części do belki. Postać Chrystusa malowana wielokrotnie srebrzanką przez co rysy twarzy

słabo widoczne. Wokół krzyża, w miejscu łączenia belek, dekoracja w formie wieńca ze sztucznych kwiatów - przy nogach Chrystusa,



kwiaty opinają belkę wokół. Krzyżem przez lata opiekował się Michał Stec (1907 - 1982). W ostatnim okresie, zazwyczaj w maju, dekoracją krzyża („majeniem”) zajmuje się rodzina Gębalów wraz z pobożnymi sąsiadami.

Krzyż był wymieniony na nowy w 1999 r. i przeniesiony poza ogrodzenie posesji przez obecnego właściciela Juliana Steca. Wykonano go z drewna świerkowego (wym. 13 x 13 cm), przywiezionego z gór na dach domu. Łączenie belek zaciosali górale. Według właściciela obecna pasyjka wisiała na krzyżu już w okresie międzywojennym - co jakiś czas była tylko na nowo malowana. Poprzednie odnowienie krzyża, który stał 3 m w głębi ogrodu, miało miejsce w połowie lat osiemdziesiątych XX w. W ciągu kilkudziesięciu

lat krzyż był kilka razy wymieniany. W okresie międzywojennym drewniany krzyż stał obok potężnego głazu, pod którym - jak sobie opowiadano - był ukryty skarb. Ale zaraz po II wojnie światowej dziadek właściciela głaz usunął. Otoczenie krzyża się zmieniło; powstałych w ostatnim okresie wielu nowych domów, przed wojną w ogóle nie było. Za krzyżem było tylko pastwisko i boisko do gry w piłkę.

W starych mapach katastralnych od połowy XIX w. do roku 1927 krzyż nie był ujęty. Również w materiałach przesłanych z parafii do Kurii nie określono daty jego powstania. Jedyne statuś Chrystusa określa się tam jako kamienną.

Helena Chłopek

Krzyż

*Na oltarzu w kościele
W domu
nad dziecinnym łóżeczkiem
i ten stojący
przy wiejskiej drodze
mój krzyż*

*Rękąznaczony
Na czole
Wzrastał ze mną*

*Ciężki i lekki
w cierpieniu
i w nadziei
zawsze bliski*

*Zatknięty
nad mogiłką matki
trwa
obietnicą
Zmartwychwstania*

VII. Krzyż misyjny koło kościoła parafialnego



Krzyż stoi na placu przykościelnym, po prawej stronie od głównego wejścia do kościoła. Na krzyżu, nieco poniżej poziomej belki wyryto napis: „**BOŻE ODPUŚĆ IM R.P. 1998**”. Jest to data wymiany starego, zniszczonego krzyża misyjnego na obecny. Krzyż jest dębowy prosty (wys. ok. 5 m), ma profilowane, zaokrąglone na końcach belki. Pionowa belka osadzona jest w metalowej stopie obłożonej cokolikiem z płyt granitowych. Wymiany krzyża dokonał ks. Czesław Jurczyk (proboszcz Balina w latach 1995 - 2004). Został on wykonany w jego rodzinnej miejscowości Polance Małej koło Oświęcimia, stamtąd przywieziony i postawiony.

Krzyż misyjny był w tym miejscu od początku istnienia kościoła parafialnego w Balinie (budowa 1930-1938), tylko był wymieniany, gdy ulegał zniszczeniu ze starości.

VIII. Pomnik poległych za Ojczyznę, koło kościoła



Pomnik stoi przy ul. Chrzanowskiej, obok kościoła p.w. Chrystusa Króla. Powstał przed II wojną światową z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. Józefa Jończy. Wielu mieszkańców Balina i Luszowic w czasie I wojny światowej walczyło na różnych frontach i polach bitew o wolność Polski. Po 1918r. bronili odzyskanej dopiero co ojczyzny w wojnie z bolszewikami. Tym wszystkim, którzy polegli, mieszkańcy balińskiej parafii ufundowali pomnik. Pomnik otacza z trzech stron kamienny mur, zwieńczony od frontu dwoma ozdobnymi, metalowymi łańcuchami. Na kamiennej kuli z orłem w koronie

wyryta jest data: 1918 - 1939, a na cokole poniżej tablicy druga data 1683 - 1939. Na tablicy z brązu, osadzonej w kamiennym bloku, napis: „**POLEGŁYM ZA OJCZYZNĘ 1914 1920 z BALINA Ś + P LUSZOWIC**” i wymienione w trzech kolumnach nazwiska poległych.



BISTA KAROL	KOZUB FRAN	NIEMCZYK JÓZ
BISTA ANT	KILIAN PAWEŁ	NIEMCZYK KAR
BISTA STAN	KLIMCZAK JAN	GŁOWACZ JAN
BUŁA JAN	KOZMIN JAN	GŁOWACZ SZCZEP
BUŁA PAWEŁ	KRUPA JAN	KAMIENIARZ STAN
BUŁA WOJ	LANGER LUD	KRUPA FRAN
CHŁOPEK AND	LEBUDA JAN	KRUPA JÓZEF
DOLEGŁO PAW	MARASIK ANT	ŁYSIK ANDRZEJ
DULOWSKI ANT	OBROK JAN	LISZKA STAN
DULOWSKI JAN	TRZEBINDOWSKI FR	KIKLA KAROL
FUDAŁA PAW	SARNIK FRAN	NOWAK JÓZEF
FUDAŁA ANT	SIEWNIAK JAN	NIEMCZYK FRAN
FUDAŁA JÓZ	SIEWNIAK JAN	SARNIK JÓZEF
GĘBALA FRAN	SIEWNIAK MACIEJ	SEWERYN JÓZEF
GĘBALA JAN	SIKORA WŁAD	SEWERYN KAZ
GĘBALA JAN	ZEZYK JAN	SIATA WIKTOR
GŁADYSEK ANT	WILKOSZ ROM	SIDEŁKO STAN
GŁADYSEK JÓZ	ZIMOLAŁ EDW	ŚLUSARCZYK STAN
GŁOS FRAN		TARKA JÓZEF
GŁADYS PAW		
JAMROZIK JAN		
JAMROZIK JÓZ		
KASPERCZYK JAN		
KASPERCZYK STAN		
KASZUBA JÓZ		



IX. Kapliczka św. Jana przy skrzyżowaniu drogi



Zdjęcie orszaku weselnego Janiny i Ignacego Śniezków na tle istniejącej jeszcze kapliczki, 1962 r., fot. NN

do Luszowic, Chrzanowa i Jaworzna, nieistniejąca

Przy skrzyżowaniu ul. Jaworznickiej i ul. Wandy pod koniec lat sześćdziesiątych była kapliczka domkowa, murowana, przykryta dachem, z drewnianą figurką św. Jana we wnętrzu. W okresie międzywojennym były jeszcze w kapliczce 2 inne figurki świętych, ale zostały wtedy zniszczone. Kapliczka stała obok studni, na pograniczu posesji rodziny Gładysów i Koszowskich. Wybudował ją, prawdopodobnie na początku XX w., Walenty Gładys (1864-1926?), który był człowiekiem znanym z pobożności. Jednak wczesnym rankiem 1968 lub 1969 r. jadący drogą samochód ciężarowy, kierowany przez młodego, niedoświadczonego kierowcę pochodzącego z Balina, wjechał w kapliczkę i ją zniszczył. Ocalała tylko figura św. Jana, która została przez rodzinę przekazana do muzeum. Władze komunistyczne nie pozwoliły jej odbudować. W materiałach zebranych w 1971 r. przez parafię i przesłanych do Kurii kapliczka nie

została uwzględniona. Zachowało się jednak zdjęcie ślubne orszaku weselnego z 1962 r., ze zbiorów Aleksandry Głowacz, córki Janiny (1942-2003 r.) i Ignacego (ur. 1935 r.) Śniezków, mieszkańców Balina, na tle istniejącej jeszcze murowanej kapliczki z figurą św. Jana. Teraz w miejscu kapliczki stawiany jest drugi ołtarz podczas procesji Bożego Ciała.

Kapliczka ta na starych mapach katastralnych z okresu od 1848 r. do 1927 r. nie została zaznaczona.

Lucyna Szubel

Podmiejska kapliczka

*Podmiejska kapliczka
głębinami modlitw szumi
jak muszla wyrzucona
na brzeg morski*

*przestrzeń wokół niej iskrzy
zawierzeniami pokoleń - szli tędy*

*starzy i młodzi
szli na wojnę i z wojny
do pracy szli
i do szkoły*

*przystawali
klękali*

idą

*przed chwilą dziewczynka
z zapłakaną buzią
polne kwiaty położyła
na progu domku Maryi*

*odchodzi uśmiechnięta
błogosławieństwem silna*

X. Kapliczka przy ul. Chrzanowskiej, nieistniejąca



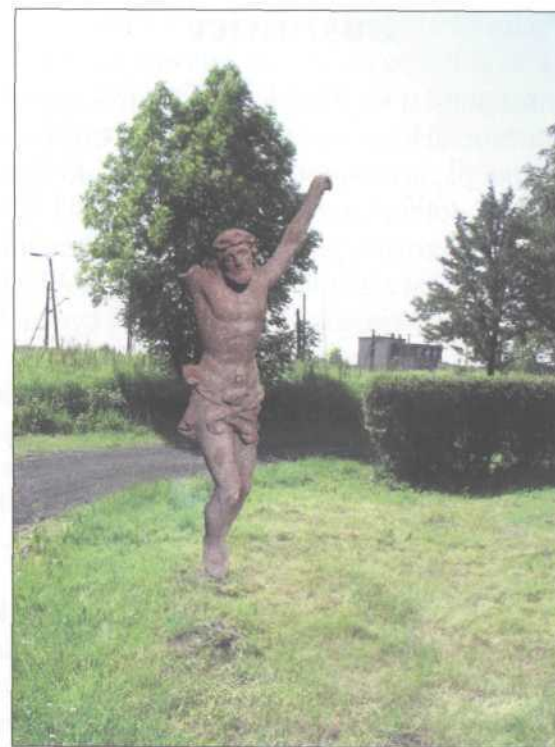
Przy drodze do Chrzanowa, po lewej stronie, na wysokości działek, w okolicy wylotu dzisiejszej ul. Romualda Traugutta stała niegdyś kapliczka. Nie wiadomo kiedy i w jakich okolicznościach przestała funkcjonować.

Według pierwszej, austriackiej mapy katastralnej z 1848 r. znajdującej się w Archiwum Państwowym w Krakowie (APK - K.Chrzanów, Balin, sygn. 8), na środku, między dużymi działkami nr 162 a 165, jest zaznaczony krzyż na cokole, oznaczający wg legendy mapy figurę świętego - nie wiadomo tylko jakiego?

Na mapie (K.Chrzanów, Balin, sygn. 10) z 1886 r. figura świętego jest znów ujęta. Na kolejnej mapie (K.Chrzanów, Balin sygn. 11) z końca XIX w. świątek nie jest zaznaczony; z kolei w 1909 r. (K.Chrzanów, Balin, sygn. 12) i w 1927 r. (K.Chrzanów, Balin, sygn. 13) figura świętego znów została uwzględniona.

XI. Krzyż w Okradziejówce, nieistniejący

Na terenie Okradziejówki, według przeanalizowanych w Archiwum Państwowym w Krakowie map katastralnych, począwszy od 1848 r. żaden krzyż nie został ujęty. Drewniany krzyż, wykonany z wąskich belek zaokrąglonych na końcach, stał jednak, w pobliżu nastawni kolejowej, obok dużego drzewa śliwy, na posesji rodzin Pstrasiów i Turzów (obecnie między posesjami przy ul. Ciężkowskiej 6c i 8b). Krzyż w tym miejscu (wizualizacja powyżej) wybudowali



na początku XX w. na swojej posesji Kozubowie, pradiadkowie obecnego właściciela Alfreda Pstrasia. Przy krzyżu, ze względu na dużą odległość od kościoła, śpiewano niegdyś majówki.

Podczas burzy ok. 1952 r. wiatr przewrócił stary, drewniany krzyż, odpadła też ręka od żeliwnej figury Chrystusa, przechowywanej do obecnej chwili przez rodzinę Pstrasiów. Wielkość żeliwnej pasyjki ma wysokość ok. 70 cm.

Sołtys Marta Pstraś i Małgorzata Grzyb wraz z księdzem proboszczem Władysławem Dziewońskim, chcieli odbudować zniszczony krzyż lub kapliczkę w centrum Okradziejówki, gdzie święci się pokarmy wielkanocne. Pomysłu jednak nie udało się do dziś zrealizować.

Luszowice

Wieś położona jest na Wyżynie Śląskiej, w części zwanej Pagórami Jaworznickimi, w obrębie Garbu Ciężkowickiego o urozmaiconej pagórkowatej rzeźbie terenu, do wys. 340 m n.p.m., rozciętej doliną Luszówki.

Historia wsi Luszowice jak i całej okolicy od zarania swego istnienia związana jest z górnictwem. W XVI i XVII wieku wydobywano tu rudę ołowiu, a w XIX wieku rudę cynku. Pierwsze wzmianki historyczne o miejscowości pochodzą z wczesnego średniowiecza. Już w pierwszej połowie XIII w., istniejąca na skraju puszczy osada nazywała się Luszka. Osada związana była z powstałą w pobliżu kopalnią ołowiu. Za panowania Leszka Białego (1202 - 1227) osiadł tu jego wuj Leszek, posiadający przywilej poszukiwania srebra i ołowiu. Cały urobek kopalni odstawiano wtedy do Krakowa.

W roku 1791 Luszowice należały do biskupów krakowskich, a podlegały parafii w Kościelcu. Wieś liczyła wtedy ponad 300 osób, mieszkających w 56. domach. Przypuszcza się, że wcześniej wieś była własnością klasztoru benedyktynek w Staniątkach, a później do przełomu XVI i XVII wieku należała do dóbr Tęczyńskich, kiedy to Jan Tęczyński oddał ją biskupom krakowskim w zamian za Krzeszowice. W 1857 roku Luszowice były własnością rządową i liczyły już 606. mieszkańców, a w roku 1910 w 191 domach mieszkało 1098 osób. W 1918 roku właścicielem Luszowic było Gwarectwo Jaworznickie. Na początku XIX wieku liczba mieszkańców wsi bardzo znacznie się zmniejszyła na skutek zarazy zwanej cholera, jaka przeszła przez Chrzanów i okolice.

Od 1932 roku Luszowice należały do parafii w Balinie, którą wydzielono z parafii Kościelec. W 1995 roku dotychczasowy wikariusz z Balina, ks. Józef Szlachta, został mianowany administratorem Ośrodka Duszpasterskiego w Luszowicach. W latach 1995 - 1996 wybudowano tymczasową kaplicę p.w. św. Anny, w której mieszkańcy Luszowic gromadzą się na na-

bożeństwa. Parafię erygowano 2 lutego 1999 roku. Od 1998 roku trwa budowa nowego, murowanego kościoła. Luszowice są obecnie sołectwem Gminy Chrzanów z zabudową o charakterze wiejsko - podmiejskim, głównie z lat powojennych (1945 - 1970), z 480. budynkami mieszkalnymi. Powierzchnia wsi wynosi 792 ha, liczba mieszkańców - 1766.

Lucyna Szubel

ZA MIASTEM

*Kapliczka
z wiejskich dróg
opowiada ciszą ziół
trud do ziemi pochylonych
grzbietów*

*i trud ziaren
wspinających się do nieba
by kłosa nabrały
smaku chleba - radości
zwykłej codzienności
człowieka*

*a zapach
zabrany polnym kwiatom
wspomnieniem jest najmiłszym
domu matki znakiem krzyża
kreślącej bochen*

*spojrzeniem
całuję każdą okruszynę - przez jej małość
widzę wielkość mistycznego
chleba*

Chrzanów - Luszowice, 2004

I. Kaplica p.w. Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny i św. Anny, domkowa, - „Środek wsi”



Kaplica została wybudowana w środku wsi staraniem mieszkańców, jako wotum za wygaśnięcie zarazy zwanej cholera, jaka przeszła przez Luszowice w 1831 r. Budowa trwała kilka lat i zakończona została jesienią 1846 r.. Kaplica typu domkowego jest murowana z kamienia, na prostokątnym rzucie, otynkowana, o skromnych cechach barokowo - klasycystycznych. Elewacja ścian profilowana o dwustrefowych podziałach przeprowadzonych gzymsami i lizenami. Kryta dachem dwuspadowym, z eternitu, zakończonym, wystającymi gzymsami. Kaplica zwieńczona była jeszcze w latach siedemdziesiątych XX w. barokową, baniastą sygnaturką z podporami, w

których wycięto okienka. Dziś, po remoncie, sześcioboczną wieżyczkę tworzą ażurowe ścianki z wąskich deseczek, nakryte daszkiem z blachy zwieńczonym krzyżem. W wieżyczce mieści się niewielki dzwon, nad wejściem jest drugi. Jeden był przeznaczony do rozpędzania chmur, a drugi do dzwonienia dla zmarłych. Oprócz niewielkiego, metalowego krzyża o prostym kształcie na kopule, szczyt ściany frontальной i dachu wieńczy drugi większy krzyż. W ścianie frontowej są dwie duże wnęki. Poniżej - wejście z drewnianymi drzwiami zdobnymi w przeszklone okienka. We wnęcie nad drzwiami umieszczona jest figura św. Floriana. We wnęcie górnej, z wrytą datą remontu „1984”, znajduje się ozdobny krzyż z wizerunkiem Chrystusa. W dwu bocznych ścianach, w kondygnacji wyższej, umieszczone są okna - osadzone głęboko w murze i zaopatrzone w barwne szybki. Wy-



miary kaplicy: zewnętrzne - 4,54 x 4,08 m; wewnętrzne - 2,64 x 2,50 m; wysokość wewnątrz - 4,68 m. Wnętrze kaplicy niestylowe, bez malowideł. Na wprost wejścia ścianę wypełnia ołtarz neobarokowy, polichromowany. W ołtarzu znajdują się dwa olejne obrazy: w dolnej części Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, u góry św. Anny. W latach 70. wewnątrz kaplicy ozdobiły dodatkowo, umieszczone we wnękach, religijne oleodruki i polichromo-



wany krucyfiks. Obecnie we wnękach znajdują się dwa bardzo stare obrazy w ramach za szkłem: Matki Bożej Częstochowskiej i Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz dwie gipsowe figury Matki Bożej Niepokalanie Poczętej (wys. ok. 50 cm) - nieznanego pochodzenia. Na bocznych ścianach umocowane są dwa kin-

kiety oświetleniowe - dwużarówkowe. Nad stopniami ołtarza wisi elektryczna lampa - przypuszczalnie przerobiona z lampy oliwnej lub naftowej. W kaplicy po obu stronach ołtarza ustawione są dwie również bardzo stare chorągwie zawieszzone na długich drewnianych drzewcach. Na chorągwi niebieskiej o wym. 80 x 80 cm umieszczone są dwustronnie obrazy: Matki Bożej Częstochowskiej i Matki Bożej Kalwaryjskiej. Na drugiej, zielonej, są obrazy Matki Bożej Wniebowziętej i Matki Bożej Siewnej. Kaplica jest wyposażona w dwie drewniane ławki. Na zewnątrz otacza ją starodrzew i metalowe, ażurowe ogrodzeniem na podmurówce.

W kaplicy kilka razy w roku, za zezwoleniem władz kościelnych, kapłan z parafii kościeleckiej odprawiał msze święte. Remont kaplicy przeprowadzono w latach: 1867, 1890 i ostatnio, w 1984 r. Około 1893 roku kaplicę zniszczył pożar - jej remont trwał do 1897 roku. Z czasem zaprzestano odprawiania tutaj mszy św. W latach osiemdziesiątych XX w. duszpasterze z parafii w Balinie rozpoczęli ponownie, w przydrożnej kaplicy, odprawiać niedzielne msze święte. W okresie zimowym Eucharystia była sprawowana w pomieszczeniach Domu Gromadzkiego.

II: Krzyż przy ul. 21 Stycznia, na granicy z Chrzanowem - „Międzyrzecze”



W pasie drogowym, po prawej stronie drogi prowadzącej do Chrzanowa (ok. 100 m przed granicą między Luszowicami a Chrzanowem) stoi wysoki trzymetrowy krzyż z małą, metalową figurką Ukrzyżowanego Chrystusa, przbitą do drewnianego krzyżyka, ozdobionego blaszanym daszkiem.

Krzyż wykonany został w 1990 r. z grubych rur metalowych i osadzony na niskim (20 cm), betonowym fundamencie w miejscu starego, prostego krzyża drewnianego. Konstrukcja rurowa krzyża ozdobiona jest obramowaniem z pręta metalowego. Fundatorami

i wykonawcami nowego krzyża byli mieszkańcy pobliskich Luszowic: Edward Dudek i Eugeniusz Helbin. Teren za krzyżem jest gęsto porośnięty krzakami i trzcina, co oznacza, że dawniej istniały tu głębokie bagna i moczary. Pierwszy krzyż w tym miejscu został prawdopodobnie postawiony po zakończeniu I wojny światowej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Według relacji jednego z fundatorów stojącego obecnie krzyża, Edwarda Dudka, pierwszy krzyż był postawiony na pamiątkę utonięcia w istniejących tu wtedy bagnach i moczarach dwóch konnych żołnierzy - legionistów. O zaistniałym epizodzie opowiadał panu Dudkowi jego dziadek.

III. Krzyż przy ul. 21 Stycznia, cmentarz choleryczny - „Małe Piaski”

Krzyż stoi pod wysokimi drzewami, przy skrzyżowaniu ul. 21 Stycznia i ul. Luszowickiej. Teren porośnięty jest wysoką trawą i krzakami. W miejscu ustawienia krzyża znajduje się cmentarz mieszkańców Luszowic i Balina zmarłych w czasie panującej w 1831 r. zarazy zwanej cholera. Zaraza wywołała wśród ludności panikę, strach i grozę. Najwyższą śmiertelność zanotowano w Chrzanowie, gdzie początkowo umierały średnio 4 osoby dziennie, a później 12 - 18 osób. Zachorowalność w sąsiadujących z Chrzanowem miejscowościach była nieznaczna. Przypuszcza się, że zmarłych wtedy na zarazę mieszkańców Luszowic i Balina grzebano z dala od wsi, na terenie zwanym „Piaski”. Konsystorz krakowski zezwolił wtedy na chowanie zmarłych bez ceremonii pogrzebowych i na osobnym cmentarzu. Niestety, żadnych bliższych informacji dotyczących ilości zmarłych oraz przebiegu trwającej kilka miesięcy 1831 roku zarazy dostępne autorowi niniejszego opracowania dokumenty nie zanotowały. Jest też możliwe, że na cmentarzu tym chowano również zmarłych na cholera w latach 1847 - 1856, kiedy to w całej Galicji rozpanoszyła się ponownie ta zaraza.

Jak na każdym cmentarzu postawiono tam pierwotnie krzyż drewniany, który w miarę upływu czasu był kilkakrotnie wymie-

niany. Pierwszy krzyż postawiony został na pewno przed 1848 rokiem, o czym świadczą austriackie mapy katastralne. Stojący obecnie krzyż betonowy, wysoki (3,5 m), smukły, z mniejszym, drewnianym krzyżem równoramiennym i przybitym na nim metalowym wizerunkiem Ukrzyżowanego Chrystusa - postawiony został w 1977 roku przez mieszkańców Luszowic Stefana Obroka i Michała Głowacza. Teraz pomalowany jest na biało. W czasie, kiedy Luszowice należały do parafii w Balinie, przychodziła tu w Dni Krzyżowe procesja pokutno - błagalna. Obecnie, w Wielką Sobotę, proboszcz z Luszowic święci tutaj pokarmy.



Uwaga: W publikacji Józefa Adamczyka pt. „Przydrożne kapliczki, krzyże i figury w Chrzanowie” wyd. w 2001 r. przez Muzeum w Chrzanowie błędnie zinterpretowano cmentarz choleryczny na tzw. „Pająkowej Górze”, za cmentarzem żydowskim w Chrzanowie.

IV. Kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej,



ul. 21 Stycznia - „Przed Mostem”, postumentowa z krzyżem

Kapliczka - krzyż, postumentowa, czworościenna wzniesiona jest w pasie przydrożnym, przy ogrodzeniu posesji Mirosława Cudaka. Kamienna, otynkowana kapliczka jest trzystopniowa: szeroki cokół u podstawy, środkowy postument z wnęką, zakończony murowanym daszkiem, który z kolei wieńczy kamienny krzyż z metalową figurą Chrystusa Ukrzyżowanego. Wysokość kapliczki 3 m. We wnęce, znajdującej się poniżej krzyża, zamykanej przeszklonymi drzwicz-

kami na zawiasach i kratą, umieszczony jest obrazek Matki Bożej Częstochowskiej w przeszklonej ramie. Na dolnym kamiennym cokole wyryty jest napis: „BOŻE POBŁOGOSŁAW NASZĄ ZIEMIĘ - R.P. 1912”. Kapliczka i jej otoczenie zadbane. Całość pomalowana na kilka kolorów. Fundator kapliczki nieznany. Przypuszcza się, że fundatorami była rodzina Niemczyków „Kanarków” z Luszwic. Jedną z mieszkanki Luszwic (86 lat),



w latach młodości słyszała opowiadanie mieszkańców wsi, jakoby kapliczka ta postawiona została w celu zażegnania trwających od lat bójek między kawalerami z Balina i Luszwic. Podobno po wybudowaniu kapliczki, nieporozumienia wygasły i zaprzestano kawalerskich bijatyk.

IV. Kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej,



ul. 21 Stycznia - „Przed Mostem”, postumentowa z krzyżem

Kapliczka - krzyż, postumentowa, czworościenna wzniesiona jest w pasie przydrożnym, przy ogrodzeniu posesji Mirosława Cudaka. Kamienna, otynkowana kapliczka jest trzystopniowa: szeroki cokół u podstawy, środkowy postument z wnęką, zakończony murem dachem, który z kolei wieńczy kamienny krzyż z metalową figurą Chrystusa Ukrzyżowanego. Wysokość kapliczki 3 m. We wnęce, znajdującej się poniżej krzyża, zamykanej przeszklonymi drzwicz-

kami na zawiasach i kratą, umieszczony jest obrazek Matki Bożej Częstochowskiej w przeszklonej ramie. Na dolnym kamiennym cokole wyryty jest napis: „BOŻE POBŁOGOSŁAW NASZĄ ZIEMIĘ - R.P. 1912”. Kapliczka i jej otoczenie zadbane. Całość pomalowana na kilka kolorów. Fundator kapliczki nieznany. Przypuszcza się, że fundatorami była rodzina Niemczyków „Kanarków” z Luszowic. Jedną z mieszkanki Luszowic (86 lat),



w latach młodości słyszała opowiadanie mieszkańców wsi, jakoby kapliczka ta postawiona została w celu zażegnania trwających od lat bójek między kawalerami z Balina i Luszowic. Podobno po wybudowaniu kapliczki, nieporozumienia wygasły i zaprzestano kawalerskich bijatyk.

V. Krzyż na skrzyżowaniu ulic
21 1 Stycznia i Xawerego Dunikowskiego - „Za Mostem”



Krzyż metalowy, wykonany z rur (wys. ok. 5 m), ustawiony przy ogrodzeniu posesji Jana Kumanka, otoczony ozdobnym, metalowym płotem. Na skrzyżowaniu ramion krzyża umocowany jest mały, drewniany krzyżyk z metalową figurką Chrystusa Ukrzyżowanego. Krzyż został postawiony w 1984 r. przez mieszkańca Luszowic Jana Kumanka, w miejscu stojącego krzyża drewnianego. Pierwszy krzyż drewniany postawiono w tym miejscu w latach 1920 - 1930. Przy pogłębianiu rowów przydrożnych wykopano wówczas kości ludzkie - co oznaczało, że w miejscu tym były mogiły powstańców z 1830 r. lub żołnierzy, którzy polegli w walkach w czasie I wojny światowej (1914 4 - 1915 roku). Krzyż jest celem procesji liturgicznej w Dni Krzyżcowe. Obecnie krzyż jest pomalowany na kolor brązowy.

VI. Krzyż przy zbiegu ulic Skotnica, K. Marcinkowskiego
i Stanisława Przybyszewskiego - „Morgi”

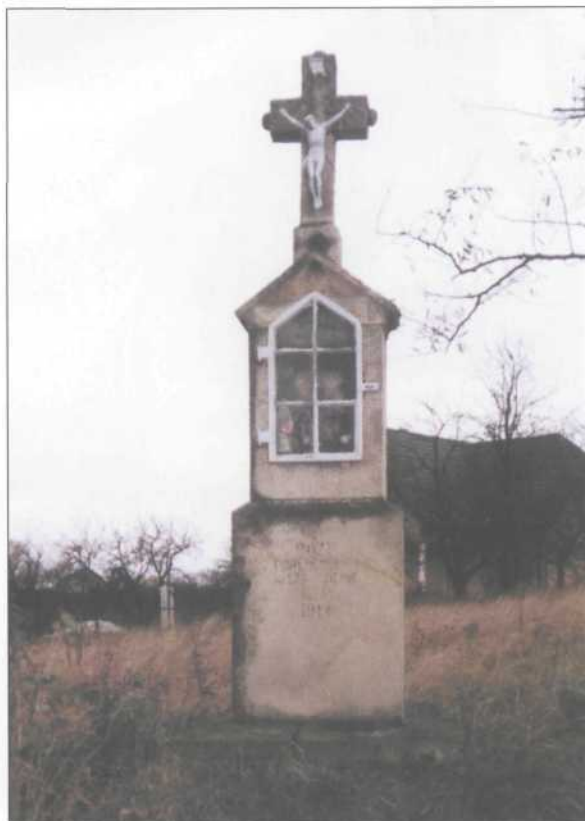


Krzyż betonowy (wys. 4 m) z metalową figurką Chrystusa Ukrzyżowanego, przybitą do drewnianego krzyżyka umieszczonego na skrzyżowaniu betonowych ramion. Szczyt i ramiona krzyża zakończone jak u krzyży tzw. trójlistnych. Wokół krzyża dekoracja ze sztucznych, kolorowych wieńców kwiatowych. Krzyż stoi za ażurowym ogrodzeniem posesji rodziny Pytlów.

Pierwszy krzyż drewniany postawiono w tym miejscu przed 1848 rokiem, i już wtedy został ujęty na pierwszych mapach katastralnych. Geneza i fundator krzyża nieznany.

W Dni Krzyżowe przychodzi tu procesja liturgiczna, aby się modlić i prosić Boga o dobre urodzaje.

**VII. Kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej,
przy ul. Pionierów, postumentowa z krzyżem**



Kapliczka - krzyż, postumentowa, czworościenna usytuowana jest na szczycie skarpy, przy parceli Niemczyków „Kanarków”. Forma kamiennej kapliczki jest identyczna jak kapliczki - krzyża przy ul. 21 Stycznia („Przed Mostem”). Wysokość kapliczki 3,30 m z wysokim fundamentem.

We wnęce, zamykanej przeszklonymi drzwiczkami z zawiasami i kratą, umieszczony jest obrazek Matki Bożej Częstochowskiej i figurka Matki Bożej z Lourdes. Szczyt kapliczki z dwuspadowym daszkiem wieńczy kamienny krzyż z metalową figurą Chrystusa Ukrzyżowanego. Na dolnym, kamiennym cokole wyryty jest napis: „BOŻE POBŁOGOSŁAW NASZĄ ZIEMIĘ - R.P. 1912”. Kamienne

elementy kapliczki są popękane - grozi jej zawalenie. Otoczenie kapliczki jest zaniedbane. Fundatorami była rodzina Niemczyków - właściciele parceli, na której ją postawiono. Według relacji jednej ze starszych mieszkanki Luszowic, kapliczka została ufundowana jako wotum za powrót do zdrowia żony fundatora po skomplikowanym złamaniu nogi.



Lucyna Szubel

WTULONA POD DACH DOMU

*W małej kapliczce
wtulonej pod dach domu
błyszczy w słońcu okienko
w srebrnych firankach*

*pracowity pajęczek
noc całą tkal
tę koronkę*

z siebie dał wszystko

*by żadna
natrętna mucha
(on gotów ją połknąć)
nie budziła ze snu Dzieciątka
wtulonego w ramiona Matki*

**VIII. Krzyż przy ul. Sierszańskiej
- początek ul. JózefaConrada Korzeniowskiego**



Krzyż metalowy wykonany jest z rur o średnicy 16 cm, wys. 4,5 m, postawiony w 1992 r., na miejscu prostego krzyża drewnianego wzniesionego w 1958 r. Obecny krzyż wykonali mieszkańcy Luszowic: S. Pamuła, K. Kurek, H. Dudek i E. Niemczyk. Na przecięciu ramion krzyża umocowano krzyżyk drewniany z metalową figurką Chrystusa Ukrzyżowanego, z ozdobnym, łukowo profilowanym daszkiem. Krzyż stoi przy samej drodze, na betonowej, trzystopniowej podmurówce obłożonej płytkami lastriko i ogrodzonej niskim, metalowym płotkiem. Pomalowany jest na srebrny kolor.

Krzyż związany jest z kultem Dni Krzyżowych, a w uroczystość Bożego Ciała urządza się przy nim polowy ołtarz liturgiczny.

Pierwszy krzyż drewniany został postawiony przed rokiem 1848, po przeciwnej stronie ulicy - na rozstaju dróg, co wynika z analizy map katastralnych znajdujących się w Archiwum Państwowym w Krakowie. Fundator krzyża nie jest znany.

IX. Krzyż przy ul. Stanisława Przybyszewskiego - „Morgi”



Przy drodze do Zakładów Górniczych „Trzebionka” ustawiony jest na betonowym postumencie krzyż metalowy o wysokości 4,5 m, wykonany z rur. Na przecięciu ramion krzyża umocowana jest metalowa figurka Chrystusa Ukrzyżowanego z łukowo profilowanym daszkiem u góry. W dolnej części krzyża, na betonowym fundamencie wyryty jest rok postawienia: „R.P. 1957”. Obecny krzyż wykonany został staraniem i kosztem mieszkańca Luszowic Romana Bylicy (89 lat). Poświęcony został przez proboszcza parafii w Balinie. Krzyż postawiono w miejscu istniejącego wcześniej krzyża drewnianego. Jeszcze wcześniej stała tu kapliczka szafkowa na słupie drewnianym, z obrazem Matki Bożej, postawiona prawdopodobnie w miejscu gdzie znajdowały się mogiły wojskowe z okresu I wojny światowej (1914 - 1915).

X. Kapliczka Najświętszego Serca Pana Jezusa,
przy ul. Sierszańskiej, postumentowa z krzyżem - „Figurka”



Kapliczka - krzyż, postumentowa, wzniesiona jest na posesji Jana Niemczyka, w pasie ogrodzenia budynku nr 55. Kamienna kapliczka o wysokości 3 m, jest trzystopniowa: szeroki cokół u podstawy, środkowy postument z wnęką, zakończony daszkiem, który z kolei wieńczy kamienny krzyż z figurką Chrystusa Ukrzyżowanego. Zakończenia ramion krzyża tworzą trzy okrągłe kule. W otwartej wnęce umieszczona jest drewniana, polichromowana figurka Najświętszego Serca Pana Jezusa. Wcześniej była tu figurka Matki



Bożej. Na dolnym, kamiennym cokole wykuty jest napis: „PRZECHODNIU ZMÓW ZDROWAŚ MARIO ZA FUNDATORÓW - 1903 - K. N.”.

Fundatorem kapliczki na swoim polu był gospodarz i mieszkaniec Luszowic Krupa - Niemczyk. Przypuszcza się, że kapliczkę postawiono na pamiątkę przełomu wieków XIX i XX. Kapliczka i jej otoczenie są zadbane. Cała kapliczki pomalowana jest na biało.

Lucyna Szubel

ŚWĘTY JÓZEF TRZEBIŃSKI

*Zawsze tu był
opiekuńczym płaszczem
otulal rodziny
o Nazaretańskiej opowiadał
matkom
ich dzieciom koniki
z drewna strugał -*

Święty

Józef

*Obecność
tak cicha
jak zapach przy
białej lilii*

*dzisiaj
pod ciężarem kamienia
zdruzgotany
runął*

*ręka
uniosła się
nad ciszą świętą
co strzegła domy
od wrzasku bożka z Babilonu*

...

*i podźwignął się zraniony
misję nieba wypełni
dzieciom kołysanką gwiazd
dobre sny sprowadzi*

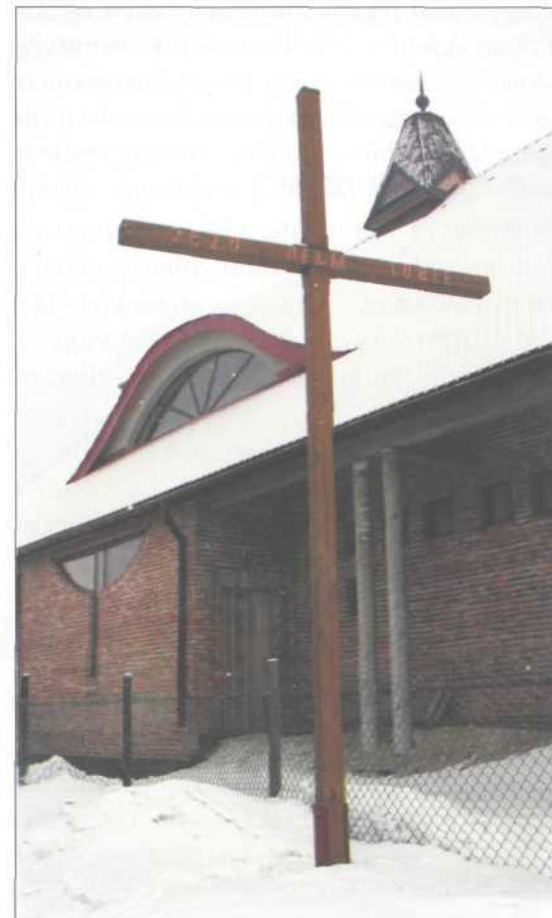
XI. Krzyż przy ul. Strażackiej - „Duże Piaski”



Krzyż betonowy o wysokości 4,5 m, usytuowany w odległości 2 m od drogi, postawiony został w 1959 roku w miejscu prostego krzyża drewnianego. Jego fundatorem był Piotr Głowacz - mieszkaniec Luszowic. Pierwszy krzyż - jak wynika z archiwalnych map katastralnych - ustawiony tutaj został przed 1848 rokiem. Fundator nieznany. Na skrzyżowaniu ramion obecnego krzyża umocowany jest krzyżyk drewniany z figurką Chrystusa Ukrzyżowanego wykonaną z brązu. Nad figurką umocowany jest ozdobny daszek z blachy. Krzyż pomalowany jest na kolor srebrny.

W Dni Krzyżowe dochodzi do niego z kościoła procesja błagalna o urodzaje.

XII. Krzyż przy tymczasowej kaplicy p.w. św. Anny - obok budującego się nowego kościoła, przy ul. Sierszańskiej



Krzyż stoi na placu przy kaplicy, po prawej stronie od głównego wejścia do kaplicy.

Poprzedni, pierwszy krzyż drewniany, pochodzący z parafii w Sierszy, został postawiony w tym miejscu 4 maja 1997 r., dla upamiętnienia poświęcenia placu pod budowę nowego kościoła. Uroczystego poświęcenia placu i krzyża dokonał Metropolita Krakowski ks. kardynał Franciszek Macharski.

Krzyż został wymieniony na modrzewiowy z okazji pięciolecia

istnienia parafii w Luszowicach. Uroczystego poświęcenia krzyża przykościelnego wraz z krzyżem na szczyt dachu nowej świątyni dokonał 11 lutego 2004 r. ks. prałat Franciszek Motyka z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Konstrukcja krzyża jest prosta, wykonana z belek o przekroju kwadratowym, o wysokości 5,5 m. Pionowa belka osadzona jest na betonowym fundamencie z metalowymi kotwami mocującymi. Na belce poziomej znajduje się napis: „*JEZU UFAM TOBIE*” - wykonany z liter wyciętych z blachy mosiężnej.



PLAZA

Plaza to malownicza wieś położona na terenach obrzeży Tenczyńskiego Parku Krajobrazowego. Blok Płaziański jest najbardziej na południowy zachód wysuniętą częścią Wyżyny Krakowsko – Częstochowskiej, a dokładniej jej południowego fragmentu zwanego Garbem Tenczyńskim. Najwyższym punktem Płazy jest Płaska Góra położona kilkaset metrów na południowy – wschód od centrum wsi (ok. 400 m.n.p.m.). Wznosi się na niej wysoki, drewniany krzyż. Wąska dolina rzeczki Płazianki, malownicze wąwozy, strome stoki i piękna przyroda składają się na wyjątkową urokliwość wioski. Z rozlicznych wzgórz roztaczają się piękne widoki:

- od strony północno – wschodniej na Puszcę Dulowską i zamek Tenczyn,
- od strony południowej na zamek Lipowiec, Dolinę Wisły, Beskidy i Tatry,
- od strony zachodniej na kanion skał wapiennych.

Szata roślinna tej okolicy jest ciekawa. Na uwagę zasługuje tulipanowiec znajdujący się w parku podworskim oraz zabytkowe lipy wokół starego kościoła, które są pomnikami przyrody. Wzdłuż potoku Płazianki są stanowiska rzadko spotykanych roślin górskich, wśród których dominuje jaskier kosmaty i szalwia lepka. Równie bogaty jest świat zwierząt. Duża lesistość okolicy (ok. 35 %) oraz bliska odległość od kompleksu leśnego jakim jest Puszcza Dulowska sprawia, że żyją tu np. sarny, dziki, lisy, borsuki, kuny leśne, tchórze i łasice.

W okolicy Płazy warto zobaczyć, znajdujący się przy granicy z Bołęcinem, pomnik przyrody nieożywionej – skałkę triasową zwaną “zamek”.

Pierwsza wzmianka źródłowa o Płazie pochodzi z roku 1376, kiedy wspomniany został jej właściciel Stefan Płaza herbu Topór. W 1398 r. w spisie świętopietrza wymieniony jest miejscowy pleban. Jan Długosz wspomina tu kościół drewniany, który powstał prawdopodobnie w II połowie XIV w. Dzisiejszy, murowany kościół stanął w XVI w. W czasie

potopu szwedzkiego w latach 1655 – 1657 wieś została zniszczona, a kościół splądrowany. W 1969 r. w czasie prac remontowych odkryto renesansową polichromię w prezbiterium. W XVIII w. w centrum wsi powstał barokowy dwór, który w połowie XIX w. został przebudowany na pałac staraniem hrabiego Wincentego Szembeka. Ostatnimi właścicielami byli hrabiowie Starzeńscy, ludzie nietuzinkowi, wykształceni, o wszechstronnych zainteresowaniach. Gospodarzyli w Płazie do 1939 r. Bracia Antoni i Paweł Starzeńscy brali udział jako ochotnicy w kampanii 1920 r. i dotarli pod Kijów. Przez trzy przedwojenne lata Paweł Starzeński pracował na stanowisku sekretarza ministra spraw zagranicznych, Józefa Becka. Imię rodziny Starzeńskich nosi obecnie Gimnazjum nr 5 w Płazie.

Interesującym zabytkiem architektury przemysłowej jest kręgowy piec do wypalania wapna typu "Hoffman", ostatnia tego typu budowla zachowana w Polsce. Znajduje się on na terenie Zakładu Wapienniczego.

Obecnie Płaza liczy 3588 mieszkańców, a pow. wynosi 1385 ha. Oprócz starej zabudowy powstało budownictwo jednorodzinne typu miejskiego (810 domów). Wybudowano też nowy kościół parafialny p.w. Podwyższenia Krzyża Św. Kościół ma jeszcze dwa inne wezwania: Najświętszej Marii Panny Pocieszycielki Strapionych i św. Izydora rolnika, co było dawniej praktykowane. Obecnie używa się głównego wezwania.

Starania o budowę nowej świątyni rozpoczął już ks. proboszcz Wojciech Krzeptowski (w Płazie w latach 1938 – 1958), gdyż stary kościół był za mały, ponieważ do parafii należeli również mieszkańcy Bołęcina. Kontynuował te starania ks. proboszcz Kazimierz Lisowski, ale sprawa natrafiła na zdecydowany opór władz komunistycznych. Zgodę na budowę nowego kościoła wydano dopiero w 1983 r. Wybudowano go w latach 1985 – 1996, za probostwa ks. prałata Tadeusza Czarnoty (w Płazie od 1974 r. do chwili obecnej). Uroczystego poświęcenia kamienia węgielnego dokonał w 1983 r. sam papież Jan Paweł II.

I. Kapliczka Męki Pańskiej, ul. ks. Piotra Ściegiennego, Syberia, przy granicy Pogorzyc, postumentowa



Na niewielkim wzgórku, po lewej stronie drogi z Płazy do Pogorzyc, stoi samotnie w szczerym polu, na skrzyżowaniu dróg kapliczka postumentowa. Obok rośnie wysoka, rozłożysta brzoza.

Kapliczkę wybudowano na początku XIX wieku. Ma ona formę kamiennego postumentu o wys. 3,4 m popularnego w całej Małopolsce. Jest otynkowana i pobielona, z wnękami z trzech stron i



Wyposażenie z 1994 r.

we wnęce znajdowała się gipsowa, polichromowana figurka Matki Bożej z Lourdes oraz stary, ozdobny krzyż z figurką Chrystusa Ukrzyżowanego. Nie wiadomo co się z nimi później stało. W górnej, mniejszej wnęce znajduje się drugi, zasklony obrazek przedstawiający Jezusa Miłosiernego. W dwóch bocznych wnękach są proste krzyżyki; we wnęce po lewej stronie, drewniany, mocno zniszczony. Kapliczką opiekuje się Józef Mazgaj.

Ta kapliczka, znajdująca się przy drodze w stronę Syberii

ozdobnym gzymsem u góry. Pięknie wygląda zwłaszcza w pogodne dni, przy błękitnym niebie. Przykryta jest namiotowym, wykonanym z blachy dachem zwieńczonym gałąką i niewielkim, metalowym krzyżem.

Kapliczkę tę zwano dawniej kapliczką Męki Pańskiej, gdyż była tam rzeźba Jezusa Frasobliwego z koroną cierniową na głowie. Obecnie we wnękach kapliczki znajdują się dwa obrazy zabezpieczone metalową, ozdobną kratą. Większy, współczesny obraz znajduje się w dolnej wnęce i przedstawia Matkę Bożą Bolesną, obok stoi porcelanowa figurka Matki Bożej z Dzieciątkiem. Dziesięć lat temu



(przysiółek Płazy), jest z pewnością najpiękniej usytuowana; brak zabudowań, polna dróżka, a wokół zieleń pól i pobliskiego lasu zachęcają do zadumy. Kapliczka jest przyozdobiona sztucznymi kwiatami. Całość wygląda bardzo malowniczo, jak na obrazach Chelmońskiego.

Lucyna Szubel

KRZYŻ CMENTARNY

*W ramionach
cmentarnego krzyża
odpoczywają utrudzeni
życiem*

cisza powierzona ciszy - przez którą

*sączy się czas już nie ważny
i pośpiech
i sukces*

*tu pod nim
zrównani - upodobnieni do ziemi
są wszyscy:*

*do chwili
nim spojrzenie Boga
krzyż z drewna wzniesiony
w Krzyż Światła przemieni*

*i pójdą za nim przemienieni
w jedno - bo zawierzili Miłości*

II. Kapliczka Matki Bożej z Dzieciątkiem, na Działkach, ul. Jana III Sobieskiego, postumentowa



W centralnej części Płazy, naprzeciw cmentarza na tzw. Działkach, tuż przy drodze, stoi murowana kapliczka postumentowa o wys. 2,5 m. Jest bardzo podobna do kapliczki znajdującej się przy drodze prowadzącej na Syberię.

Jest to otynkowany postument pomalowany na biało, z półokrągłą wnęką na rzeźbę i ozdobnym gzymsem u góry. Czterospadowy daszek zakończony jest metalowym krzyżem na szczycie. Kapliczka została wybudowana na początku XIX wieku. Pierwotnie znajdowa-



Wyposażenie w 1994 r.

ła się w niej figurka św. Jana. Po zakończeniu II wojny światowej, gdy proboszczem w Płazy był ks. Wojciech Krzeptowski, figurka została wykradziona z kapliczki, znaleziono ją potem na torach w Wapienniku. Obawiając się, że figura św. Jana zostanie ponownie zbezczeszczone ks. Krzeptowski postanowił zastąpić ją inną. Wtedy ustawiono we wnęcie polichromowaną figurę Matki Bożej. Ale ją także wyjęto i rozbito. Obecny proboszcz, ks. Tadeusz Czarnota pokazał parafianom zniszczoną figurkę na każdej niedzielnej mszy św. Jednocześnie zdecydował, że drewnianą figurkę należy odrestaurować. Obecnie znajduje się ona w zakrystii nowego kościoła w Płazy. W kapliczce natomiast umieszczono polichromowaną figurkę Matki Bożej Różańcowej z Lourdes, a wnękę zabezpieczono szybą. Teraz jest tu figurka Matki Bożej z Dzieciątkiem. Po drugiej stronie kapliczki jeszcze niedawno, w małej wnęcie, był też krzyż z Chrystusem, ale obecnie wnęka jest pusta. Od frontu wokół wnęki są kolorowe, sztuczne kwiaty. Po obu stronach kapliczki rosną dwa duże drzewa. Otoczenie jest zadbane.



III. Krzyż i kapliczka Najświętszego Serca Matki Bożej, w Wapienniku, ul. Jana III Sobieskiego, szafkowa



Stary krzyż i kapliczka, stan z 1994 r.

Przy drodze z Płazy do Chrzanowa, zaraz za zakrętem, na poboczu po lewej stronie, stoi krzyż z wizerunkiem Jezusa Ukrzyżowanego. Do krzyża o wys. 4 m przymocowana jest zadaszona, oszklona, metalowa kapliczka szafkowa z polichromowaną figurką Najświętszego Serca Matki Bożej.

Nawet najstarsi mieszkańcy Płazy - Wapiennika nie pamiętają, kiedy przy głównej drodze ustawiono kapliczkę. Wszyscy zgodnie twierdzą, że stoi tu chyba "od zawsze". W rzeczywistości zaś w roku 1887 uruchomiono w Płazie duży zakład wapienniczy, a w dwudziestoleciu międzywojennym wybudowano domy mieszkalne.

Być może, pojawienie się kapliczki związane jest z zasiedleniem tego obszaru, dotychczas pustego.

Początkowo kapliczka zawieszona była na ogromnej akacji. Była to kapliczka drewniana, zaszkłona i pomalowana na kolor orzecho-



wy, z dwuspadowym dachem zwieńczonym krzyżykiem. Wewnątrz umieszczona była polichromowana figurka Najświętszego Serca Matki Bożej, a do szyby przyklejony obrazek Matki Bożej Częstochowskiej. Później, pod koniec lat czterdziestych XX w., kiedy akacja spróchniała i ze względów bezpieczeństwa należało ją wyciąć, na wniosek ludności ekipa drwali pozostawiła dwumetrowy pień jako postument pod kapliczkę. Obecnie kapliczka zawieszona jest na wysokim, drewnianym krzyżu. Ciekawa jest historia owego



krzyża. Stał on początkowo nieco dalej od drogi na tzw. cmentarzu cholerycznym, gdzie w czasie epidemii w XIX wieku grzebano zmarłych mieszkańców Płazy. Z powodu ekspansji kamieniołomu zakładu wapienniczego w Płazie w latach siedemdziesiątych XX wieku, zaistniała konieczność zlikwidowania cmentarza. W latach 1979 - 80 cmentarz ostatecznie

zlikwidowano, a szczątki zmarłych, za zgodą władz kościelnych i sanepidu, zostały pochowane we wspólnej mogile na cmentarzu parafialnym w Płazie. Natomiast większy krzyż stojący dotąd pośrodku cmentarza, na pamiątkę jego istnienia, ustawiono w sąsiedztwie kapliczki. Na krzyżu z figurką Chrystusa Ukrzyżowanego wyryto datę, prawdopodobnie jego poprzedniej wymiany: **14/IX 1936**. W 2000 r. zniszczony krzyż postanowiono wymienić. Mieszkańcy Wapiennika zrobili krzyż metalowy. Jednak w porozumieniu z ks. proboszczem T. Czarnotą zdecydowano się na krzyż drewniany, który bardziej będzie pasował do tego miejsca. Krzyż wykonał Józef Wiśniewski – majster przy budowie nowego kościoła. Na krzyżu umieszczono metalową figurkę Chrystusa Ukrzyżowanego, a nieco niżej zamontowano również nową, pomalowaną na brązowo kapliczkę. Widnieje na niej namalowana farbą data: **AD 2000**. Krzyż wraz z kapliczką został poświęcony w Uroczystość Zesłania Ducha Św. dnia 3.06.2001 r. Co roku w tym miejscu odprawiane są nabożeństwa majowe. Wcześniej mieszkańcy Wapiennika odświętnie przystrajają kapliczkę, dekorują ją kwiatami i zdobią kolorową bibułą.

IV. Kapliczka słupowa z krzyżem, przy skrzyżowaniu ul. Lipowieckiej i ul. Szarotki



Przy drodze do Płazy Dolnej, po prawej stronie, obok domu nr 48, postawiony jest kamienny słupek o wys. ok. 3 m, na którym osadzony został żeliwny krzyż o wysokości około 1 metra. Całość usytuowana jest na wzgórku, przypominającym niewielki kopiec. W podstawie krzyża występują elementy dekoracyjne i postać aniołka. Na krzyżu znajduje się metalowa, odlewana figurka Chrystusa Ukrzyżowanego. Słupek, na którym osadzono krzyż, ustawiony jest na wyciosanej z kamienia, czworokątnej podstawie. Sam graniastosłupek składa się z dwóch segmentów wykutych w piaskowcu. Dolny

segment zawiera od frontu kamienną tablicę z wykutym na niej napisem:



*“AD
1867
FONDATOR
I. B.
A Z”*

Poniżej tablicy występuje dopisek (również wykuty w kamieniu): *“D. T. M.”* Drugi segment ma kształt zwężającego się nieco ku górze słupa zwieńczonego gałką – kryżą. Z inskrypcji wynika, że krzyż został postawiony w 1867 r. Dziś trudno ustalić jaki był powód ufundowania krzyża. Biorąc pod uwagę fakt, że nieopodal, po drugiej stronie ul. Lipowieckiej jest kapliczka zwana *“Rozalką”*, która powstała w czasie dziewiętnastowiecznej zarazy, można wysunąć hipotezę, że - być może - fundacja krzyża miała też związek z tymi tragicznymi wydarzeniami.

We wcześniejszych latach słupowa kapliczka z krzyżem była systematycznie odnawiana, malowana i dekorowana wieńcami przez opiekującą się nią osoby z sąsiedztwa; obecnie obelisk jest mniej zadbane. Odpadła i wypłowiwała farba. Wcześniejsze malowania spowodowały też w znacznym stopniu zatarcie się napisów, które są coraz mniej czytelne. Jeszcze kilka lat temu, na wzgórku rosły stare drzewa liściaste i iglaste, ale zostały wykarczowane. Teraz rośnie tam trawa.

V. Kapliczka postumentowa św. Rozalii przy ul. Lipowieckiej, naprzeciw skrzyżowania z ul. Wierzbową



Kapliczka ta znajduje się przy drodze z Płazy do Wygielzowa, w odległości ok. 1,5 km od kościoła. To kapliczka postumentowa, murowana, o wys. ok. 4 m. W półokrągłej, zaszkłonej wnęce umieszczony jest obraz św. Rozalii z Palermo. Szczyt kapliczki wieńczy czterospadowy daszek pokryty papą oraz metalowy, ozdobny krzyż. Miejscowa ludność zwie kapliczkę *“Rozalką”*.

Obecna kapliczka została zbudowana w 1946 roku na pamiątkę powrotu miejscowej ludności z hitlerowskich obozów koncentra-



cyjnych. Informuje o tym napis: "Kapliczkę tą zburzoną w r. 1943 przez barbarzyńskich Niemców. Wybudowano znowu na pamiątkę szczęśliwego powrotu tutajszymi Obywateli z obozów. Płaza - 1946 A.M. D. G." Okres okupacji niemieckiej zaznaczył się w dziejach wsi dość boleśnie. Z Płazy zabrano do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu 83 osoby, powróciły tylko 43. Reszta zginęła. Kapliczkę poświęcił,

przed misjami świętymi trwającymi od 8 do 16 czerwca 1946 roku, proboszcz parafii w Płazie ks. Wojciech Krzeptowski. W dniu poświęcenia odprawiona została przy kapliczce połowa msza święta z udziałem licznych parafian.

W miejscu obecnej kapliczki stała kiedyś inna, stara, również pod wezwaniem św. Rozalii. W 1943 roku zburzyli ją Niemcy. Była to kapliczka słupowa murowana; pamiętają ją jeszcze najstarsi mieszkańcy Płazy. Brak jest informacji źródłowych o zburzonej kapliczce, ale wszystko wskazuje na to, że powstała w XIX wieku w czasie szalejących wówczas w Europie i na ziemiach polskich epidemii, które wybuchały co jakiś czas i dziesiątkowały ludność. Galicja w XIX w. była rejonem coraz bardziej zacofanym, na wsiach panowała przysłowiowa "nędza galicyjska". Nieurodzaje kolejnych lat, powodzie i głód powodowały, że ludzie jedli lebiędę, pokrzywy i korę. Byli niedożywieni. Ta sytuacja sprzyjała rozprzestrzenianiu się epidemii cholery azjatyckiej. Jadący jako ochotnik do powstania listopadowego szlachcic galicyjski Marcin Smarzewski,

tak wspomina swój pobyt w Łańcucie: "Okropny widok co tchu nas z tego wygonił miasteczka, w nim bowiem i wokoło niego pełno leżącego, z głodu opuchłego, a jak wosk żółtego wiejskiego gminu, głuchym tylko stękaniami życia dającego znaki". Wobec takiej strasznej epidemii Konsystorz Krakowski w czerwcu 1831 roku zezwolił na chowanie zmarłych



bez ceremonii pogrzebowych i na osobnym cmentarzu. Kolejne zarazy wybuchały na początku lat czterdziestych XIX w., potem w latach 1846 - 1848, następnie w roku 1855. Choroba zwana cholera pojawiła się w Płazie 31 czerwca 1831 r. Zmarłych grzebano na osobnym cmentarzu (Płaza - Wapiennik, kamieniołom) znajdującym się po prawej stronie drogi z Chrzanowa do Płazy, w odległości ok. 2 km od centrum wsi. Cmentarz ten został zlikwidowany w latach 1979 - 1980, a szczątki zmarłych przeniesione na cmentarz parafialny. W pobliżu zlikwidowanego cmentarza stoi obecnie przydrożny krzyż, na nim zawieszona jest kapliczka. Po krótkiej przerwie śmiertelność w Płazie znowu wzrosła; w 1855 roku zmarło 115 osób.

W tych czasach głodu, wojen i grasującej zarazy stawiano krzyże oraz kapliczki by przebłagać Stwórcę i uchronić okolice od kolejnej epidemii. Zapewne z tego okresu pochodziła stara kapliczka w Płazie p.w. św. Rozalii; ta święta uważana była bowiem za patronkę od epidemii i chorób zakaźnych. W okresie międzywojennym kaplic-

zka była celem procesji dziękczynno - błagalnych w Dni Krzyżowe oraz miejscem odprawiania nabożeństw majowych.

O tej uroczej kapliczce Danuta Zimoląg (1952 - 2000) z Płazy napisała wiersz pt. "Święta Rozalia".

Danuta Zimoląg

Święta Rozalia

*Jest biała kapliczka przydrożna
przy trakcie w zbocze wtulona,
w niej figurka Świętej Rozalii
w błękity nieba wpatrzona.*

*Skromne obrała mieszkanie
pod Palermo w grotty ascezie,
a w Płazie kładą bukiety
ludzie ufający jej szczerze.*

*Ochroną i tarczą zawsze była
w zarazy chwilach trwożnych,
Bóg Ją swą Sługą miłą uczynił
mieszkanką niebios i kaplic przydrożnych.*

*W stokrotkach i różach Święta
z płomiennych serc modlitwa płynie.
Święta Rozalia - dobrodziejka
W pokoleń myśli nie zaginie.*

VI. Kapliczka Matki Bożej Nieustającej Pomocy przy ul. Okólnej, postumentowa



Kapliczka znajduje się za ogrodzeniem, na prywatnej posesji państwa Jochymków, na początku ul. Okólnej tuż przy przystanku autobusowym, na granicy Płazy Dolnej i Wygielzowa. Ma formę murowanego czworoboku o wys. 3,5 m, przykrytego czterospadowym daszkiem z dachówek. Zwieńczona jest prostym, metalowym krzyżykiem. Cała kapliczka obłożona jest kamiennymi płytkami w kolorze piaskowym. Wcześniej, przed remontem, ściany kapliczki były otynkowane i pomalowane na jasny kolor. Od frontu znajdują się dwie wnęki, jedna pod drugą. W górnej, półokrągłej wnęce umieszczony jest duży, współczesny obraz w ramach z Matką



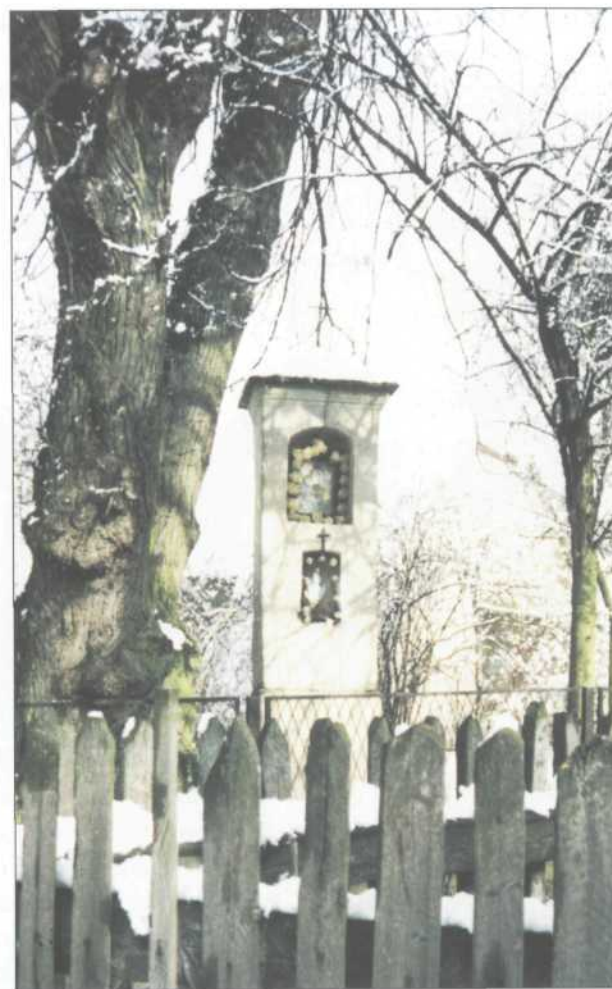
Bożą Nieustającej Pomocy. Przed remontem znajdował się tu inny, starszy obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem na ręku. W dolnej, mniejszej wnęce, która ma kształt prostokąta była wcześniej gipsowa figurka Matki Bożej Niepokalanie Poczętej; nad wnęką wisiał też mały, drewniany krzyżyk z Chrystusem Ukrzyżowanym. Obecnie (2005 r.) dawna figurka zamieniona została na współczesną, gipsową figurę Matki Bożej Fatimskiej.

Z informacji uzyskanych od pana Józefa Jochymka wynika, że kapliczka jest bardzo stara. Istniała już prawdopodobnie w 1809 roku, a powstała z pewnością nieco wcześniej. Nieznany jest jednak ani fundator ani powody fundacji.

Wcześniej kapliczka miała ten sam kształt, ale wybudowana była z kamienia wiązanego zaprawą z gliny. Wielokrotnie była malowana wapnem z domieszką nie-

bieskiej farbki; warstwa farby sięgała kilku centymetrów, co okazało się w trakcie remontu kapliczki w 1999 r. Przeprowadził go pan Jochymek, gdyż kapliczka była w bardzo złym stanie – rozspypywała się gliniana zaprawa – co groziło zawaleniem. Stara kapliczka została otoczona siatką, a następnie obłożona zaprawą, na której przytwierdzono kamienne płytki.

We wnęce kapliczki znajdowała się dawniej niewielkich rozmiarów drewniana figurka Jana Kantego wyrzeźbiona w drewnie lipowym. Figurka była stara, zabytkowa. Według ustnego przekazu rodzinnego wykonał ją jakiś wędrowny rzeźbiarz w XIX w. (być



Wygląd i wyposażenie przed remontem, stan w 1994 r.

może było to dzieło Michała Giera z Rybnej, który w tym właśnie czasie wędrował po ziemi chrzanowskiej rzeźbiąc świątki). Rzeźba przedstawiała też pewną wartość artystyczną, gdyż interesował się nią prof. Wiktor Zin. Niestety, figurka w latach sześćdziesiątych XX w. została ukradziona.

Obok kapliczki rośnie stara, potężna lipa – pomnik przyrody. W obwodzie ma 7,95 m.

VII. Kapliczka Matki Bożej Różańcowej z Dzieciątkiem przy ul. Lipowieckiej 84, szafkowa na słupie



Kapliczka stoi przy samej drodze, na granicy z Wygierzowem, przed domem nr 84 należącym do pani Józefy Motyki. Jest to niewielka, skromna kapliczka szafkowa, drewniana, umieszczona na drewnianym słupie o wys. ok. 2,9 m. Całość wieńczy blaszany daszek łukowym. Wewnątrz umieszczony jest zaszklony obrazek Matki Bożej Różańcowej z Dzieciątkiem oraz św. Dominikiem i św. Katarzyną, którym przekazuje różańce. Widoczny jest też napis: "AVE MARIA".

Pani Józefa Motyka, która mieszka w Płazie od 1945 r., zachowała w pamięci ustnie przekazywane informacje dotyczące powstania kapliczki. Informacje pochodzą od rodziny ze strony męża, którego przodkowie od dawien dawna mieszkali właśnie w tym miejscu. Wynika z nich, że prapradziadek jej męża jechał w Dzień Zaduszny drewnianym wozem po kapustę. W pobliskim lesie doszło do nieszczęścia.



Od drewnianego koła oderwała się metalowa obręcz i śmiertelnie zraniła mężczyznę. Rodzina zabitego postanowiła wznieść kapliczkę na pamiątkę tej tragedii i umieścić ją przy domu, w którym mieszkał. Na podstawie tej opowieści można w przybliżeniu określić datę lokalizacji kapliczki na początek XIX w.

Pani Józefa Motyka twierdzi, że od czasu tego wypadku, w rodzinie zawsze przypomina się o tym, aby w Dzień Zaduszny nie wykonywać ciężkich prac, natomiast należy w tym dniu pomodlić się za dusze zmarłych.

VIII. Kapliczka – obelisk z Chrystusem Frasobliwym,
pomnik ofiar wypadku autobusowego w miejscu tragedii
przy ul. Lipowieckiej



Kapliczka – pomnik znajduje się po prawej stronie drogi wiodącej z Płazy do Wygielzowa przy ul. Lipowieckiej, naprzeciw skrzyżowania z ul. Górzystą. Usytuowana jest w dużym obniżeniu terenu, nad brzegiem Płazianki, w miejscu gdzie 15 czerwca 1983 roku miał miejsce tragiczny wypadek. Autobus PKS jadący z Chrzanowa został przesunięty przez przyczepę auta ciężarowego jadącego z przeciwka. Pełen pasażerów autobus przewrócił się i stoczył z

urwiska aż do płynącej w dole Płazianki. W wyniku wypadku zginęło 9 osób w różnym wieku.

Rodziny ofiar oraz pasażerowie, którzy przeżyli wypadek, na pamiątkę tego strasznego wydarzenia chcieli postawić w miejscu tragedii krzyż lub obelisk. Jednym z inicjatorów i organizatorów budowy pomnika był Maciej Taborski z Babc. Od pomysłu do realizacji wiodła jednak trudna i wyboista droga. Czasy też nie były łatwe – tuż po zakończeniu stanu wojennego. Władze



nie chciały się zgodzić na budowę kapliczki, gdyż – jak tłumaczono – droga, na której wydarzył się wypadek, wkrótce będzie przebudowywana. Mimo tych przeszkód przystąpiono do realizacji zamiaru. Projekt pomnika opracował znajomy architekt inicjatora. Fundusze na budowę ofiarowali parafianie i rodziny ofiar; do załatwiania różnych formalności włączali się też inni życzliwi ludzie. Dopięli swego i rok później w 1984 r. kapliczka stanęła. Pięć lat po wypadku odbyło się uroczyste poświęcenie kapliczki, w którym uczestniczyło pięciu księży z parafii, z których pochodziły ofiary.

Kapliczka ma nowoczesną formę w kształcie siedmiometrowego obelisku zwieńczonego metalową, ażurową wieżyczką, zadaszoną czterospadowym daszkiem z wystającą gałką i iglicą. Z czterech stron pomnika, w ścianach, są wgłębienia w kształcie krzyży. W betonowym słupie - u dołu - jest wnęka otwarta od frontu i od prawej strony. W niej umieszczono rzeźbę Chrystusa Frasobliwego w pozie pełnej bólu. Rzeźba jest gipsowa i malowana kolorową farbą.



Obok postumentu, na którym siedzi Chrystus, znajduje się symboliczna czaszka oraz niewielki, drewniany krzyżyk. Jest jeszcze gipsowa, polichromowana figurka Najświętszego Serca Pana Jezusa, ale obecnie ma zniszczoną głowę. Pod wnęką widoczna jest metalowa pamiątkowa tablica o następującej treści:

Od wypadku minęło ponad 20 lat. Kapliczka

W TYM MIEJSCU ZGINĘLI 15 CZERWCA 1983

BARBARA GLOGOWSKA	LAT 21
MICHAŁ GRUDZIŃ	L A T
40	
WŁADYSŁAW JAWOREK	LAT 60
MARIA KOSOWSKA	LAT 30
MARIA LIKUS	LAT 45
BOGUSŁAWA MOZGAŁA	LAT 16
STEFANIA SKINDEROWICZ	L A T
45	
KAZIMIERA SMOLIK	LAT 38
STANISŁAWA SROKA	LAT

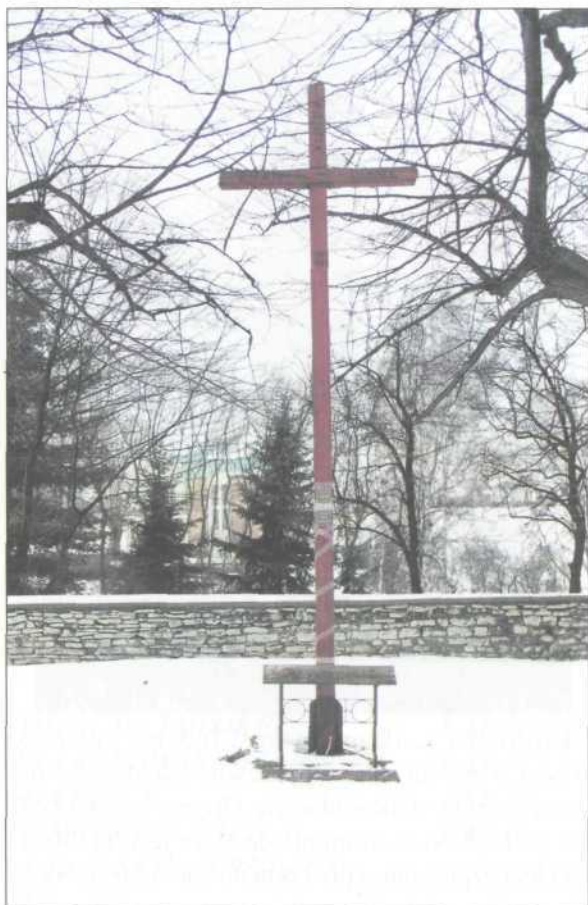
– pomnik jest zadbana, leżą kwiaty, ktoś zapali znicz. Droga obok kapliczki jest taka sama, nigdy nie została przebudowana. Ludzie, którzy przeżyli wypadek do dziś wspominają tę chwilę jako najstraszniejszą w swoim życiu.

IX. Kapliczka Matki Bożej Kalwaryjskiej przy skrzyżowaniu ul. Lipowieckiej i ul. Barskiej, szafkowa



Mała kapliczka szafkowa (wys. 0,5 m) zawieszona jest na wysokości 3 m. na dużym drzewie liściastym, otoczonym żywopłotem i przez to słabo widoczna. Drzewo rośnie obok budynku nr 28, przy samej drodze, która nie dość, że jest ruchliwa to na dodatek kręta i niebezpieczna, a przy tym pozbawiona pobocza. Przy tej drodze, nieco niżej, miał miejsce tragiczny wypadek autobusu PKS. Kapliczka znajduje się tu od dawna, ale trudno określić jej wiek. Na zdjęciu sprzed 10 lat widnieje na szczycie kapliczki data "R P 1982" – być może jest to rok odnowienia obecnej kapliczki. Cała kapliczka, z dwuspadowym, blaszanym daszkiem zwieńczonym drewnianym krzyżem, pomalowana na kolor brązowy. W szafce, za szkłem umieszczony jest w ramach obrazek Matki Bożej Kalwaryjskiej. Kapliczka ozdobiona jest girlandą ze sztucznych kwiatów.

**X. Krzyż misyjny przy starym kościele p.w. Podwyższenia
Krzyża Świętego, u wylotu ul. Bołęcińskiej**



Krzyż ustawiony jest przed głównym wejściem do starego kościoła. Krzyż o wysokości około 6 m wykonany jest z drewna i otoczony betonowym krawężnikiem. U jego podnóża znajduje się klęcznik, również drewniany z elementami metalowymi. Na ramionach krzyża wyryty jest napis: **“ZBAW DUSZĘ SWOJĄ”**. W tle - budynek plebanii z zegarem i wymownym napisem: **“JEDNA Z TYCH GODZIN BĘDZIE TWĄ OSTATNIĄ”**. Mniej więcej w połowie wysokości krzyża wyryte są daty: **1860** i **1968** – praw-

dopodobnie dotyczą wcześniejszych misji świętych. Nieco niżej umieszczone są dwie metalowe tabliczki następującej treści:

**“MISJE
SERCA
JEZUSOWEGO
1979
O. JEZUICI”**

**“MISJE
1990
O. REDEMPTRYŚCI”**

Krzyż jest współczesny, pochodzi z parafialnych misji świętych najprawdopodobniej z 1979 r. Ma sfazowane krawędzie i ozdobnie zaokrąglone zakończenia belek. Pomalowany jest na wiśniowy kolor.



XI. Krzyż misyjny przy nowym kościele p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, ul. Jana III Sobieskiego



Stoi przed wejściem głównym do nowego kościoła parafialnego, tuż przy głównej drodze. Został ufundowany przez parafię i postawiony na pamiątkę misji parafialnych, które odbyły się po raz pierwszy w nowym kościele (wybudowanym w latach 1986 – 1996) w 2001 roku. Informuje o tym umieszczona na krzyżu tabliczka z wygrawerowaną inskrypcją:

**“MISJE ŚW. 2001
OO. Redemptoryści”**

Krzyż jest drewniany, umieszczony w metalowej stopie, lekko uniesiony nad gruntem. Jego wysokość sięga ok. 5 metrów. Od strony frontalnej posiada ozdobne ryzowanie wgłębne, metalową tabliczkę oraz drewnianą podstawkę na kwiaty. Zakończenia belek mają ozdobne zaokrąglenia. Pomalowany jest na kolor brązowy.

XII. Kapliczka Matki Bożej z Lourdes na ogrodzeniu kościoła p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, przy ul. Bołęcińskiej, wnekowa



Kapliczka umieszczona jest w niewielkiej wnęce wysokiego, kamiennego muru oddzielającego kościół od ulicy prowadzącej do Bołęcina. Wnęka znajduje się wysoko, dlatego jest niezbyt widoczna - tym bardziej, że w pobliżu jest skrzyżowanie, a droga jest wąska. W kamienno – ceglanej wnęce z trójkątnym zwieńczeniem, umieszczona jest gipsowa, polichromowana figurka Matki Bożej z Lourdes otoczona girlandami ze sztucznych kwiatów. Poniżej znajduje się lampa elektryczna.

Mur ogrodzeniowy wokół starego kościoła był naprawiany w czasie, gdy proboszczem w Płazie był ks. Kazimierz Lisewski (1966 – 1974). Wtedy najprawdopodobniej (w czasie prac remontowych) wykonano wnękę w murze a w niej umieszczono obraz Matki Bożej. Jeszcze w 1974 r. obraz znajdował się we wnęce, ale kilka lat później został zniszczony. Wówczas ks. proboszcz Tadeusz Czarnota umieścił we wnęce gipsową figurkę Matki Bożej z Lourdes, którą niestety ktoś uszkodził. Obecna figurka jest już drugą umieszczoną w tym miejscu.

XIII. Krzyż misyjny na Płaskiej Górze



Na najwyższym wzniesieniu w Płazie zwanym Płaską Górą (406 m.n.p.m.), skąd otwiera się widok na dolinę Wisły, wiele lat temu został postawiony krzyż. Wyznacza on najwyższe wzniesienie w Płazie, a jednocześnie symbolizuje wiarę tutaj mieszkających. Nikt już nie pamięta dokładnie, kiedy został wystawiony pierwszy krzyż. Wiadomo, że był kilkakrotnie wymieniany. W aktach kurii dotyczących parafii jest wzmianka, że wzniesiony w 1939 r. na najwyższym wzniesieniu Płazy krzyż poświęcony został pamięci ks. Stanisława Stojalowskiego. Potwierdza to ks. proboszcz Tadeusz Czarnota. Do dziś starzy mieszkańcy Płazy nazywają ten krzyż „krzyżem Stojalowskiego”. Może dla jasności trzeba by tu umieścić krótką wzmiankę o tym działaczu ludowym w Galicji:

Stanisław Stojalowski (1845 – 1911) – ksiądz, jezuita, inicjator ruchu ludowego w Galicji, poruszał publicznie sprawę chłopską i próbował wciągnąć wieś do życia politycznego. Uważano go za niebezpiecznego działacza, który może zrewolucjonizować wieś. Od 1875 r. był red. i wydawcą pism ludowych „Wieniec” i „Pszczółka”. Założyciel Stronnictwa Chrześcijańsko - Ludowego w 1896 r.

W roku 1979 stary, walący się krzyż wymieniono na nowy, wysoki na ok. 20 m. Był to rok Misji Świętych, a zarazem pierwszej pielgrzymki papieża - Polaka Jana Pawła II do ojczyzny. Krzyż został ufundowany przez parafian z Płazy, a jego wykonawcą był Antoni Kopacz. Proboszczem w Płazie był wtedy ks. Tadeusz Czarnota. Przy stawianiu krzyża obecni byli liczni parafianie. Rok 1979 głęboko zapadł w serca nie tylko mieszkańcom Płazy, ale wszystkim Polakom, niosąc ze sobą zaszczerpioną przez papieża radość i nadzieję na lepsze jutro.

W roku 2001 krzyż, ze względów bezpieczeństwa i estetyki, został ponownie wymieniony. Krzyż został wykonany przez Józefa Wiśniewskiego, który był wcześniej majstrem przy budowie nowego kościoła w Płazie. Wykonany jest z dwóch modrzewi. Drzewo zostało okorowane, zakonserwowane i umieszczone na betonowej stopie. Poświęcenie tego krzyża odbyło się w uroczystość Trójcy Świętej dnia 10. czerwca 2001 r. o godz. 15. W uroczystości uczestniczyło ok. 70 osób. Wysokość obecnego krzyża, wykonanego z okrągłych belek, sięga 17. metrów. Góruje on nad Płazą, a widok jaki roztacza się wokół niego uspokaja i koi.

W dolnej części krzyża, ok. 3 m nad ziemią umocowana jest metalowa tabliczka z wygrawerowanym napisem o następującej treści:

**“PRZYRZEKAMY
WIERNOŚĆ CHRYSTUSOWI
W ROKU MISJI ŚW.
I PRZYJAZDU PAPIEŻA
JANA PAWŁA II DO POLSKI
- 1979-
I.VI. 2001.”**

XIV. Kapliczka Matki Bożej Niepokalanej, szafkowa na słupie, przy ul. Kamionka - Podlas



Kapliczka ta znajduje się w przysiółku Płazy zwanym Podlas. Stoi po prawej stronie drogi, 50 m przed skrzyżowaniem z ul. Podlas, a obok dróżki dojazdowej do jednego z pierwszych zabudowań przysiółka. Zbudowana została w okresie międzywojennym.

W czasie II wojny światowej podczas bombardowań została poważnie uszkodzona. Kobiety na własną rękę próbowały odbudować kamienną kapliczkę; niestety z biegiem lat jej stan był coraz gorszy. Podczas odnowy drogi, która wymagała solidnego remontu spychacz przewrócił starą kapliczkę. Obecny przy tym ówczesny sołtys Płazy Józef Koryczan zaalarmował proboszcza Tadeusza Czarnotę. Podjęto natychmiastową decyzję o postawieniu nowej kapliczki na niewielkim wzgórku, nad osuwiskiem. Mieszkaniec Płazy Józef Szkółka ofiarował betonowy słup i zrobił kapliczkę. Ksiądz i wyko-

nawca kapliczki mieli nawet z tego powodu nieprzyjemności, gdyż podjęli decyzję o jej odbudowie bez zgody władz, a trzeba pamiętać, że były to trudne dla Kościoła lata 70. Obecnie ozdobny, karbowany słup (wys. 1,3 m) jest pomalowany na orzechowy kolor, kapliczka o wys. 0,8 m na kolor zielony. Teraz stoi na niewielkim wzgórku i umocowana jest na betonowym słupie orzechowego koloru, ozdobnie karbowanym. Na postumencie widnieje wyryta data



“10.7.1979” Wewnątrz kapliczki znajduje się polichromowana, gipsowa figurka Matki Bożej Niepokalanej. Starej figurki, która pierwotnie w kapliczce była już nie ma, gdyż wymienia się je co jakiś czas. Obecną ofiarował ktoś z okolicznych mieszkańców. Stoi tam również stary, żeliwny krzyż, ale bez wizerunku Chrystusa Ukrzyżowanego. W kapliczce, pod dachem, była kiedyś gipsowa figurka Chrystusa dźwigającego krzyż. Kapliczka jest metalowa, typu szafkowego; oszklona i zwieńczona niewielkim metalowym krzyżykiem. Po bokach kapliczki są umocowane dwa metalowe świeczniki. Obiekt ten jest bardzo zadbany, ponieważ kobiety sadzą wokół niego kwiaty i od czasu do czasu wymieniają ozdoby znajdujące się w środku kapliczki. Wokół zbudowano niski, metalowy płotek, pomalowany na zielono. Od ścianek kapliczki do płotku rozpięte są różnokolorowe wstążki, które przypominają promienie. Kapliczka otoczona jest polami uprawnymi, znajduje się z dala od zabudowań. Nie jest jednak samotna, ponieważ odwiedzają ją ludzie, zwłaszcza ci którzy mają w pobliżu pola. Modlą się tu głównie o urodzaj, ale też o rozwiązanie codziennych problemów. Kapliczka ta jest bardzo ważna i potrzebna w tej oddalonej od kościoła okolicy, ponieważ ludzie mają się do kogo zwrócić, gdy nie dają sobie rady w trudnych chwilach życia.

XV. Kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej, Siemota, szafkowa na słupie



Siemota to przysiółek Płazy, do którego wiedzie lokalna dróżka zaczynająca się przy budynku poczty. Kapliczka stoi przy drodze (ul. Siemota), tuż przy końcu lasu, a 20 m przed mostkiem, pod którym przepływa mały strumyk. Powstała w latach trzydziestych XX wieku. Została zbudowana przez rodzinę Brandysów. Rodzina ta często uczestniczyła w pielgrzymkach do Kalwarii Zebrzydowskiej i tak narodził się pomysł kapliczki.

Początkowo kapliczka wisiała na drzewie, koło drogi. Po II wojnie światowej była niejednokrotnie odnawiana. Jednak ciągle

niszczyli ją nieznani sprawcy. Na pewien czas zniknęła nawet całkowicie, ale mieszkańcy Siemoty, dla których od lat kapliczka była nieodłącznym elementem krajobrazu, postanowili zbudować nową. Niedawno zbudowano nową kapliczkę, którą postawiono w tym samym miejscu. Kapliczkę o wys. 2,6 m wykonali pracownicy stolarni w Siemocie. W niedużej kapliczce szafkowej zbudowanej z drewna i przykrytej dwuspadowym, wykonanym z blachy daszkiem



zwieńczonym małym, metalowym krzyżykiem, umieszczono obrazek Matki Bożej Częstochowskiej – w ramie. Pod daszkiem widnieje gipsowa płaskorzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem. Kapliczka jest oszklona, pomalowana na zielono i umocowana na betonowym słupie. Cała jest udekorowana sztucznymi kwiatami. Obok kapliczki stoi niewielka, drewniana ławka. Otoczenie jest schludne i zadbane, ogrodzone małym plastikowym płotkiem. W ogrodzeniu posadzono kwiaty.

Mieszkańcy Siemoty ufundowali tę kapliczkę z okazji nawiedzenia parafii w Płazie przez obraz Matki Bożej Częstochowskiej. Informuje o tym tabliczka umieszczona na słupie. Kapliczkę poświęcił proboszcz parafii ks. Tadeusz Czarnota dnia 28 listopada 1998 roku.



Lucyna Szubel

PRZYDROŻNA KAPLICZKA

*Biała
najbielsza
jak kwiat konwalii*

*Cicha
najcichsza
jak kropla w źródle*

Maryja

*w przydrożnej
kapliczce
mieszka*

*co przystankiem jest
dla biegnących
w różne
strony*

*tyle
niesie
uciszenia
szczęśliwości*

*bo
choć
Ziemia zamyka
na klucze swoje skarby
dla ubogich*

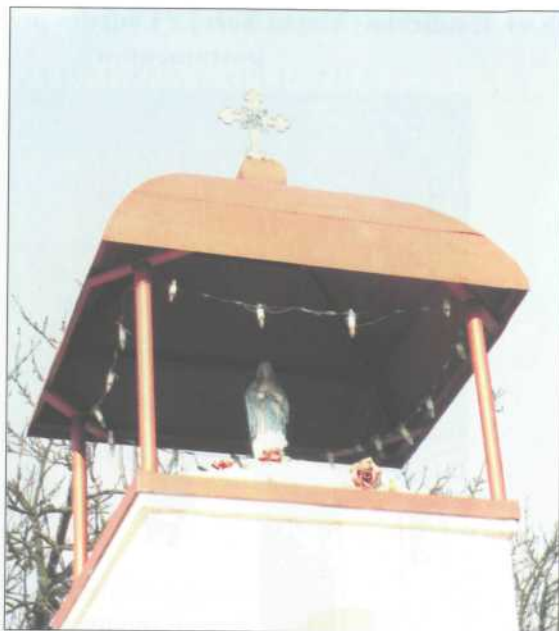
*to
Niebo
dla wszystkich otwarte
przez serce Maryi
pełne
Łaski*

XVI. Kapliczka Matki Bożej z Lourdes przy ul. Bolęcińskiej, postumentowa



Kapliczka stoi na skrzyżowaniu dróg (ul. Bolęcińska i ul. Graniczna), przy granicy Płazy i Bolęcina. Jest to dwukondygnacyjna kapliczka postumentowa, murowana, o dość pokaźnych rozmiarach (wys. 6 m). Całość jest otynkowana i pobielona, otoczona niziutkim, metal-

owym płotkiem. Dolny segment zakończony jest niewielkim dachówkowym zadaszeniem; w trzech ścianach, w nieoszlifowanych wnękach, umieszczono przedstawienia świętych. We wnętrzu od frontu znajduje się porcelanowa, malowana fig-

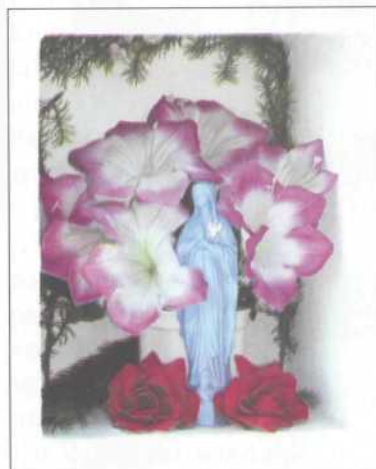


urka Świętej Rodziny; wnęka po prawej stronie mieści plastikową figurkę Matki Bożej z Lourdes, w lewej jest zniszczony obrazek z przedstawieniem Matki Bożej z Medjugorie. Górny segment



wznosi się na węższej podstawie, co nadaje kapliczce pewnej lekkości. W tej części są dwie wnęki – w tej od frontu znajduje się polichromowana figurka Matki Bożej Niepokalanej, a po prawej obrazek w ramie przedstawiający Jezusa Chrystusa. Pod wnęką, która ma półkolisty kształt, znajduje się inskrypcja następującej treści: *“ECCE HOMO A D 1829”*. Jest

to prawdopodobnie rok ufundowania kapliczki. Niestety, nie znamy ani fundatorów, ani powodów fundacji. Nad kapliczką na 4. metalowych prętach osadzony jest cztero-spadowy, lekko zaokrąglony daszek metalowy pomalowany brązową farbą, zakończony gałką i metalowym, ozdobnym krzyżem trójlistnym. Pod daszkiem umiesz-



24 IV 1999; wtedy kapliczkę odremontowano.

zono gipsową, polichromowaną figurkę Matki Bożej z Lourdes i kwiaty. Kapliczka jest bogato zdobiona kolorowymi, sztucznymi kwiatami, a jej najbliższe otoczenie jest zadbane i czyste. Z tyłu kapliczki umieszczono datę:



XVII. Kapliczka św. Antoniego w lesie, ul. Podgórze,
postumentowa



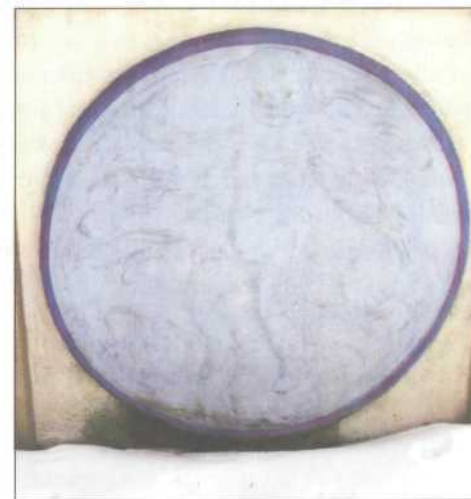
Kapliczka jest pięknie usytuowana, ale trudno ją odnaleźć, gdyż znajduje się w gęstym lesie. Aby do niej dotrzeć należy obok starego kościoła w Płazie skręcić w stronę Bolęcina. Przy granicy Płaza – Bolęcin, przy kapliczce trzeba skręcić w prawo na ul. Tenczyńską. Przed budynkiem nr 36 (po prawej stronie drogi) wchodzimy w las, najpierw idziemy wzdłuż płotu, a następnie kierujemy się w prawo i idziemy krótki odcinek połączyć dróżką. Po kilku minutach znowu skręcamy w prawo i za chwilę oczom naszym ukazuje się kapliczka na tle trzech, wysokich drzew. Można też dotrzeć do niej skręcając z ul. Bolęcińskiej w ul. Podgórze i pokonując odległość ok. 1 km

— kapliczka umiejscowiona jest przy końcu tej drogi, przy wejściu do lasu.

Kapliczka wybudowana ma gruncie pana Ładochy. Ma około stu lat - według informacji mieszkańców najprawdopodobniej powstała na przełomie XIX i XX w. Jest to kapliczka postamentowa (wys. ok. 4 m), złożona z dwóch kondygnacji, przykryta czterospadowym dachem zwieńczonym metalowym krzyżykiem. Do niedawna kapliczka była w



bardzo złym stanie; była to wręcz ruina. Pięć lat temu kapliczka została odremontowana staraniem Stanisława Babińskiego z Płazy i uroczystie poświęcona w czasie połowej mszy św. 30 maja 2000 r. Dziś kapliczka zachwyca swym sielskim wyglądem oraz ciszą panującą wokół, przerywaną jedynie szumem lasu i odgłosami ptaków. Miejsce zachęca do kontemplacji tym bardziej, że przed kapliczką umieszczone są ławeczki, na których można chwilę odpocząć. Do kapliczki wiedzie kilka schodów; przed nią umieszczono w czasie ostatniego remontu niewielki, metalowy, zadaszony stojak na kwiaty i znicze. W dolnym segmencie, na bocznych ścianach, wyryte są w okrągłych plaketach płaskorzeźby aniołów.





Całość pomalowana jest na niebiesko. Nad aniołkami, tam gdzie zaczyna się drugi segment, biegnie wokół kapliczki ozdobny pasek, z wrytym ornamentem kwiatowym – również w kolorze niebieskim. Od frontu, w górnej części jest wnęka, a w niej podobizna papieża Jana Pawła II i kwiaty. W bocznych ściankach, w prostokątnych wnękach są: w lewej - dwie małe figurki Matki Bożej, w prawej - drewniany krzyżyk. Wnęki udekorowane są sztucznymi kwiatami. Przedstawienia religijne są współczesne, wcześniejsze nie zachowały

się. W spisie przesłanym przez parafię do Kurii krakowskiej w latach siedemdziesiątych kapliczkę tę określa się jako kapliczkę św. Antoniego – musiał więc być tu kiedyś obraz lub figurka św. Antoniego. Z informacji uzyskanych od proboszcza Tadeusza Czarnoty wynika, że kapliczka była bardzo zniszczona; ktoś celowo chyba usuwał z niej figurki. Znalezione w lesie trzy gipsowe, poobijane figurki zostały przyniesione do księdza Czarnoty na plebanię. Są to przedstawienia Serca Jezusowego, Serca Matki Bożej i Matki Bożej z Lourdes.

W maju i czerwcu przed kapliczką gromadzą się wierni – modlą się wspólnie i śpiewają litanie.

XVII. Kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej w murze cmentarza parafialnego, wnękowa



Kapliczka wkomponowana jest od wewnątrz w kamienny mur cmentarza w Płazie, który oddziela cmentarz od dawnego Ośrodka Maszyn Rolniczych. Ułożony jest z białych kamieni jakie występują na okolicznych polach. Cmentarz w Płazie powstał na przełomie XVIII i XIX w., podobnie jak większość cmentarzy w dawnej Galicji, kiedy to zaprzestawano pochówku zmarłych w obrębie kościoła. W tym miejscu cmentarza są groby dziecięce.

Kapliczka wystaje w połowie ponad ogrodzenie. Wnęka o rozmiarach 60 x 60 cm, wyściełana białym, atlasowym materiałem, obramowana jest czerwoną cegłą i zamknięta półokrągłym okienkiem. W środku znajduje się obraz Matki Bożej Częstochowskiej w ramach. Przed obrazem umieszczony jest krzyżyk wykonany z suchych kwiatów. Po bokach ustwiono współczesne figurki dwóch aniołków oraz gipsową figurkę Matki Bożej. Trudno określić kiedy powstała kapliczka, ale na pewno ma kilkadziesiąt lat. Z całą pewnością była tu na początku lat sześćdziesiątych XX w.

POGORZYCE

Pogorzyce to wieś z 266. domami położona w obrębie Bloku Płaziańskiego (część Wyżyny Krakowsko – Częstochowskiej). Malownicze zakątki, rozległe widoki oraz cenne przyrodniczo obszary to niewątpliwe atuty tej miejscowości. Z Pogorzyc usadowionych na rozległym wzgórzu (365 m.n.p.m.) rozpościerają się widoki na Lipowiec, Dolinę Wisły oraz Beskidy, a przy dobrej pogodzie widać nawet Tatry. Księżycowy krajobraz nieczynnego już kamieniołomu też ma swój niecodzienny urok. Ciekawa jest również roślinność tej okolicy. Rośnie tu las bukowy (góra Bukowica) z bogatym runem i licznymi chronionymi gatunkami: między innymi spotkać można kwitnące bluszcze.

Pogorzyce to późnośredniowieczna wieś, która wyodrębniła się na przełomie XIV/XV lub na początku XV wieku z Kościelca, co sugerowałaby przynależność do kościeleckiej parafii. Najstarsza znana wzmianka o Pogorzycach pochodzi z 1412 roku, kiedy właścicielem wsi był Stanisław de Pogorzyce herbu Leliwa, może protoplasta późniejszych dziedziców Pogórskich (lub Podgórskich). W 1494 r. wspomniana jest tu koplania rudy ołowiu; pozostałością po niej może być późniejsza nazwa przysiółka Gory Pogorzyckie.

Na uwagę zasługują zabytkowe kapliczki i krzyż oraz pozostałości zespołu dworu Mioszewska. Zespół ten istniał w końcu XVIII w., gdy właścicielem był Józef Borzęcki. Według opisu z 1835 roku dwór był budynkiem parterowym, drewnianym, na podmurowaniu, otynkowanym. W skład ówczesnego zespołu dworskiego wchodziła ponadto murowana stajnia i stodoła oraz drewniane zabudowania gospodarcze. Ogólne rozplanowanie zespołu przetrwało do dziś. W Pogorzycach znajduje się nowy kościół p.w. Matki Boskiej Królowej Korony Polskiej, którego budowę rozpoczęto w połowie 1983 r. Msze święte odprawiane są w nim przez księży przyjeżdżających z parafii w Kościelcu, do której Pogorzyce nadal należą. Powierzchnia Pogorzyc wraz ze Żrebcami wynosi 615 ha, a liczba mieszkańców - 1372.

I. Kaplica Matki Bożej z Dzieciątkiem i Najświętszego Serca Jezusa, ul. Szymanowskiego, domkowa



Kaplica murowana typu domkowego, stoi w centrum wsi, nieopodal sklepów. Ma kształt małego kościółka z umieszczoną na fasadzie datą – 1874. Jest to data jej powstania. W tym miejscu istniała dawniej inna, starsza kapliczka, ale brak jest o niej wzmianek w aktach parafialnych Kościelca, zachowanych od lat dwudziestych XIX w. Według opowiadań przekazywanych z pokolenia na pokolenia przez mieszkańców Pogorzyc, stara kapliczka została wzniesiona, kiedy w okolicy panowała epidemia cholery W roku 1876 pleban



kościelceki prosił władze diecezjalne o zezwolenie na odprawianie w kaplicy mszy świętych i informował, że nowa kaplica wzniesiona i ozdobiona staraniem Jana i Marii Turczyńskich zastąpiła dawną, ufundowaną przez mieszkańców Pogorzyc.¹⁾

"... Kaplica, w której cztery razy do roku odprawia się nabożeństwa" wymieniona została też w 1887 r.²⁾ Prostokątna, tynkowa kaplica z półkolistą apsydą wyróżnia się starannie opracowaną, ciosową, kamienną fasadą, której autorem musiał być profesjonalny budowniczy. Dwuspadowy dach, pokryty blachą, półkolisty nad apsydą, wieńczy sygnaturka z żeliwnym krzyżem kowalskiej roboty i dzwonkiem, którym dawniej dzwoniło na Anioł Pański. Szczyt fasady flankują kamienne rzeźby



Wygląd w 1994 r.

świętych Piotra i Pawła wymagające konserwacji. Dwa boczne okna są półkolisty, podobnie jak drzwi, z dwoma ozdobnymi, drewnianymi skrzydłami. Obok nich kamienna kropielnica, a u góry, nad ozdobnym gzymsem - w zaszklonej, półkolistej wnęcie - znajduje się, polichromowana niegdyś rzeźba, Pieta. Wewnątrz umieszczony jest neogotycki ołtarzyk z czasu budowy kaplicy z wizerunkiem Matki Bożej z Dzieciątkiem - Hodegetrii. Obraz ten umieszczany jest wymiennie, poprzez użycie specjalnej dźwigni na korbę, z drugim wizerunkiem



- Najświętszego Serca Pana Jezusa. Mensę oltarzową zdobią dodatkowo: drewniany krzyż z porcelanową pasyjką Chrystusa i dwoma Mariami oraz gipsowa figurka Matki Bożej z Lourdes. Niegdyś był też flakonik ze szklaną różyczką. Wzdłuż ścian stoją drewniane ławki z umieszczonym obok starym sztandarem. Jest to prawdopodobnie sztandar z roku 1935, o którym czytamy w kronice parafii św. Jana w Kościelcu: *"Do kaplicy dla Pogorzyc sprawiono sztandar, który poświęcił w dzień*



odpustu ks. Prepozyt Skarbek – z Oświęcimia – część pieniędzy (25 zł) złożyły Pogorzycze, resztę dołożyłem ze swoich” (ks. proboszcz



Wacław Molewicz). W kronice tej w zapiskach dotyczących 1951 r. znajdujemy też informację, że corocznie w Pogorzycach w kaplicy odprawiało się od Wielkanocy do listopada msze święte, a od wspomnianego roku te msze miały być odprawiane co drugą niedzielę. Odprawiano tu także nabożeństwa majowe. Kaplica po wojnie służyła



również jako punkt katycki. Jej wnętrze zostało niedawno odnowione. Kaplica posiada instalację elektryczną, od frontu jest ogrodzona. Obok rosną dwa wiekowe drzewa. Wokół kaplicy posadzono kwiaty.

1) AKM Kraków, sygn. APA 94 (pismo proboszcza z Kościelca z dnia 17 października 1876 r.)

2) "Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów

słowiańskich" – red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, Warszawa 1887, t. 8, s. 509

II. Kapliczka Najświętszego Serca Matki Bożej przy ul. Szymanowskiego, postumentowa



Kapliczka znajduje się po prawej stronie drogi prowadzącej do Płazy, niedaleko budynku nr 41 przy ul. Szymanowskiego, tuż przy skrócie w ul. Grodzisko.

Jest to kapliczka postumentowa, murowana o wysokości ok. 2,5 m z jedną półkolistą wnęką od frontu, zwieńczoną na łuku, krzyżem. Obecnie jest otynkowana, ma równe, gładkie ściany w jasnym kolorze przykryte dwuspadowym daszkiem z profilowanej blachy (wymienionej podczas niedawnego remontu). Gdyby nie wryta w górnej części data "1826", trudno byłoby się domyślić, że jest tak stara. Widocznie w czasie remontów unowocześniano jej wygląd, wobec czego zatracił on pierwotny charakter. We wnęce za

Na kamiennym, pobielonym postumencie (wys. ok. 1 m) umocowany jest prawie dwumetrowy, metalowy krzyż. Na nim



znajduje się - również metalowa - figura Chrystusa Ukrzyżowanego. Zarówno krzyż jak i najbliższe otoczenie są zadbane i często dekorowane kwiatami, ogrodzone niskim, metalowym płotkiem. Osoba opiekująca się krzyżem (mieszkająca po przeciwnej stronie drogi) twierdzi, że na postumencie widoczna była dawniej wyryta data jego powstania, ale kolejne bielienia doprowadziły do zatarcia tej informacji.

W pobliskim przysiółku Starzyny, była jeszcze w latach sześćdziesiątych lub na początku siedemdziesiątych XX w. kamienna, murowana kapliczka św. Antoniego, ale już dawno została rozebrana.

ŻREBCE

Żrebce położone są w obrębie Bloku Płaziańskiego. Jest to niewielka wieś - przysiółek Pogorzyc, zlokalizowana na płaskim obniżeniu, pomiędzy zalesionymi pagórkami, które oddzielają ją od sąsiednich miejscowości. Wieś powstała w XIX w. "Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich" z 1887 roku podaje nazwę "Pogorzycze ze Żrebiem" informując, że Żrebce liczyły wtedy 12 domów i 88 mieszkańców. Już wtedy w tej maleńkiej wiosce wznosił się betonowy krzyż. Wyryty na nim napis informuje, że ustawiono go w 1868 roku.

Żrebce sąsiadują z Zakładem Wapienniczym w Płazie (uruchomiony w 1893 r.). Obecnie we wsi przeważa zabudowa o charakterze podmiejskim, większość z 256 domów powstała w latach powojennych.



I. Kapliczka słupowa z krzyżem przy ul. Wapiennej



W środku Żrebiec stoi na kamiennym słupie (wys. ok. 2,6 m) metalowy krzyż (wys. 0,6 m). Kapliczkę ustawiono i poświęcono w 1868 roku, o czym informuje wyryty u dołu cokołu napis: *“A.D. Fundator Franciszek Sojecki i żona Agnieszka. 1868”*. Znamy więc i fundatorów.

Kapliczka ma formę kamiennego słupa zwieńczonego krzyżem, popularnego w całej Małopolsce, wywodzącego się z co najmniej XVII-wiecznej tradycji. Zwężający się ku górze słup, pomalowany na biało, ma sfazowane krawędzie, a u podstawy cztery ozdobne guzy w kolorze zielonym. Cokół oraz zwieńczenie słupa w postaci podwójnego, czwo-robocznego gzymsu, stanowiącego podstawę umocowania krzyża, są również zielone. Dodatkowo



cokół z trzech stron zdobią wgłębienia o zarysie krzyża pomalowane na srebrny kolor. Obecny aluminiowy krzyż z figurką Chrystusa Ukrzyżowanego, ufundowany przez mieszkańców Żrebiec, pochodzi z 1992 r. Wcześniejszy krzyż był żeliwny, ale się ułamał. Pozostała po nim figurka Matki Bożej, stojąca u podstawy starego krzyża, do której przytwierdzony jest nowy krzyż. Kapliczka słupowa z krzyżem stoi w załamaniu drewnianego płotu, jest zadbana i dekorowana systematycznie sztucznymi kwiatami.

Postawienie krzyża w centrum przysiółka, wynikało z potrzeby posiadania przez mieszkańców Żrebiec bliskiego miejsca do wspólnej modlitwy. Pod krzyżem, od czasu jego powstania, mieszkańcy odprawiają nabożeństwa majowe, a w październiku odmawiają różaniec. W Wielką Sobotę ksiądz z Kościelca święci tu pokarmy.

II. Kapliczka Matki Boskiej Fatimskiej na końcu ul. Poziomkowej, szafkowa



Żrebcze (przysiółek Pogorzyc) to mała miejscowość, w której nie ma ani kościoła, ani szkoły, ani też żadnych obiektów użyteczności publicznej. Od dawna ludzie chodzili do kościoła p.w. św. Jana Chrzciciela w Kościelcu (Chrzanów), drogą prowadzącą przez duży, gęsty las. Na skraju tego lasu, na końcu ul. Poziomkowej, na wysokim metalowym słupie o wys. 2,8 m zakotwiczonym w ziemi umocowana jest metalowa kapliczka szafkowa (wys. 40 cm) – przykryta półokrągłym daszkiem i zwieńczona metalowym krzyżykiem. Jest oszklona i pomalowana na brązowy kolor. Lokalizacja kaplic-

zki w tym miejscu sięga na pewno XIX w. Pani Karolina Kocot urodzona w 1916 r. pamięta, że już jej rodzice mówili o niepamiętnych czasach istnienia kapliczki zawieszanej na starej sosnie. Na kapliczce namalowana była dawniej tzw. Matka Boska Leśna z różańcem w ręku. Ustne przekazy ludowe mówią, że ustawiano ją, aby chroniła ludzi przebywających w lesie przed złymi duchami np.: błazące światelka, chodząca postać ze świecą lampą. W czasach kiedy młode pary do ślubu chodziły piechotą, zawsze zatrzymywały się przy kapliczce, modląc się o pomyślność na nowej drodze życia. Fundator tej pierwszej kapliczki jest nieznan.



W latach dziewięćdziesiątych XX wieku potężna, stara sosna zaczęła marnieć i schnąć i w 1997 roku została ścięta. Na podstawie policzonych słoje, oszacowano, że miała ok. 300 lat. Drewniana kapliczka, która wisiała na sosnie, umieszczona była w naturalnej wnęce, która utworzyła się w pniu. Była to kapliczka szafkowa, nieoszkłona, z drewnianym, dwuspadowym dachem. Wewnątrz znajdował się obrazek w ramie pomalowanej na zielono, tak jak kapliczka. Stary, papierowy obrazek podobnie jak i kapliczka był bardzo zniszczony, wypłowiwały, przez co mało czytelny. Przedstawiał stojącą jakby w grocie skalanej Matkę Bożą, prawdopodobnie z Lourdes. Według relacji jednego ze starszych informatorów tę kapliczkę odnowili i ufundowali w czasie II wojny światowej rodzice chłopca zastrzelonego przez Niemców. Kapliczkę po ścięciu sosny



Nieistniejąca kapliczka - stan z 1994 r.

przybito do drewnianego słupa, ale ponieważ była bardzo zniszczona, mieszkańcy Żrebiec ufundowali nową. Jest to kapliczka szafkowa ze współczesną figurką Matki Boskiej Fatimskiej. Poświęcona została w maju 1997 roku przez proboszcza z Kościelca, ks. Edwarda Wielgusa. Przed kapliczką w dniu 13. maja każdego roku odprawiane jest nabożeństwo majowe. Kapliczka, podobnie jak jej otoczenie, jest zadbana i udekorowana kolorowymi wstążkami.

Zbigniew Mazur

KRZYŻU MÓJ

*Chrystusie,
Zawieś znów na krzyżu
W kolejnym mieszkaniu,
Wysiłkiem ręki rzeźbiarza
Drewnu wyrwany,
Z twarzą nad światem
I człowiekiem zamyśloną,
Trzymasz na gwoździach
moje przewiny.
Chrystusie,
Wiszący na drzewie krzyża,
Ty nie chcesz być ścianą ozdobą,
Ale źródłem mojego zbawienia.*

Autorzy wyrażają wdzięczność wszystkim osobom i instytucjom, które pomogły w gromadzeniu materiałów i informacji do niniejszej publikacji.

Są to:

ks. prałat Tadeusz Czarnota, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Płazie

ks. kanonik Edward Wielgus, proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Kościelcu

ks. Józef Szlachta, proboszcz parafii św. Anny w Luszowicach

Dorota Dubikowska, dyrektor Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Chrzanowie
Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

oraz mieszkańcy Balina:

Ewelina Ciupek, Maria Druciak, Janina Dudek, Helena Fudała, Justyna Gajdzik, Alfreda i Stefan Gębalowie, Irena Gładys, Aleksandra Głowacz, Jolanta Głowacz - dyr. Przedszkola Samorządowego w Balinie, Grażyna Jamrozik - dyr. SP w Balinie, Janina Jamrozik, Wiktor Latko, Marianna Michalska, Tadeusz Miklas - sołtys Balina, Alfreda Pstraś, Krystyna Pstraś, Czesława Siata, Eugeniusz Siata, Wanda Stachańczyk, Jamina i Julian Stecowie, Irena i Krystian Zajacowie

mieszkańcy Luszowic:

Roman Bylica, Edward Dudek, Emilia Gębka, Stefania Łyszczarz, Jan Niemczyk, Stefan Obrok

mieszkańcy Płazy, Pogorzyc i Żrebiec:

Józefa Dusza, Marta Imiołek, Józef Jochymek, Karolina Kocot, Józefa Motyka, Agnieszka Strzelec



BIBLIOGRAFIA

Bibliografia dotycząca Balina i Okradziejówki

1. Dokumentacja Archiwum Państwowego w Krakowie, APK - K. Chrz., sygn. 7 - 13
2. Gmina Chrzanów, Mapa turystyczna, Kraków, Wydawnictwo Compas 2004
3. Hadyś Wiktoria, Miejsca pamięci narodowej na terenie miasta i gminy Chrzanów, Katalog, Chrzanów, Muzeum w Chrzanowie 1982
4. Kapliczki i krzyże przydrożne u podnóża Babiej Góry, Kalendarz 2002
5. Krasucki Wojciech, Krzyże i kapliczki przydrożne jako znaki podziału przestrzeni. Polska Sztuka Ludowa, R.XL, 1986 nr 3-4, s.225-232
6. Kronika parafii św. Jana Chrzciciela w Chrzanowie - Kościelcu
7. Kuczyńska - Iracka Anna, Rzeźba, Malarstwo, W: „Sztuka ludowa w Polsce”, Warszawa 1988, s. 177 - 208, s. 209 - 237
8. Liszka Józef, Przydrożni świadkowie historii. Kapliczki Figury Krzyże, Olkusz - Bukowno - Bolesław - Krzykawka - Sławków i okolice. MOK w Bukownie
9. Łączner Stefania, Sprawozdania terenowe z 1970 r., Muzeum w Chrzanowie, sygn. MCh-DN-S 21 - 43
10. Mazur Zbigniew, Sprawozdania terenowe z 1994 r., Muzeum w Chrzanowie, sygn. MCh-DN-E 185
11. Porębska - Kubik Elżbieta, Przy drogach, wśród pól, w kolekcjach. Współczesna sztuka ludowa w okolicach Krakowa. Informator, Kraków, WOK w Krakowie 1995
12. Seweryn Tadeusz, Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce, Warszawa, Instytut Wydawniczy PAX, 1958
13. Chrzanów, Studia z dziejów miasta, Chrzanów współczesny Tom II cz. 1. Red. Szczur S., Chrzanów, Muzeum w Chrzanowie, 1999
14. Sprawozdanie opisowe kapliczek w Balinie sporządzone w 1971 r. przez proboszcza parafii w Balinie znajdujące się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKM nr teczek: 5, nr akt parafii w Balinie: 158/71)
15. Zinkow Julian, Informator turystyczny powiatu chrzanowskiego i miasta Jaworzna, Wyd. II poszerzone, Kraków, Wojew. Ośrodek Inf. Turystycznej 1974

Bibliografia dotycząca Luszowie

1. Dokumentacja Archiwum Państwowego w Krakowie, APK - K. Chrz., sygn. 175 - 180
2. Chrzanów - portret miasta, Informator Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, 2001
3. Chrzanów, Studia z dziejów miasta, Chrzanów współczesny Tom II cz. 1. Red. Szczur S., Chrzanów, Muzeum w Chrzanowie 1999
4. Gość Niedzielny, 2000, nr 50
5. Łączner Stefania, Sprawozdania terenowe z 1970 r., Muzeum w Chrzanowie, sygn. MCh-DN-S/29 - 31
6. Parafialnik - pismo parafii Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie, 2000, nr 9 (37),
7. Przełom 1993 nr 24 (59),
8. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów Słowiańskich, Tom V, Red. Chlebowski B., Sulimierski F., Walewski W., Warszawa 1884
9. Słownik historyczno - geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. III, z. 3, Red. Sikora Franciszek, Kraków, PAN 2000
10. Sprawozdanie opisowe kapliczek w Luszowicach sporządzone w 1971 r. przez proboszcza parafii w Balinie znajdujące się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKM nr teczek: 5, nr akt parafii w Balinie: 158/71)

Bibliografia dotycząca Plazy, Pogorzyc i Żrebiec

1. Adameczyk J. Przydrożne kapliczki, krzyże i figury, Chrzanów, Muzeum w Chrzanowie 2001
2. Bąkowski K. Przewodnik po okolicach Krakowa, Kraków 1909
3. Bieniarzówna J. Rzeczpospolita Krakowska 1815 - 1846. Wybór źródeł, Wrocław 1951
4. Chrzanów, Studia z dziejów miasta i regionu do roku 1939, cz. 1. Red. Szczur S., Chrzanów, Muzeum w Chrzanowie 1999
5. Chrzanów, Studia z dziejów miasta, Chrzanów współczesny Tom II cz. 1. Red. Szczur S., Chrzanów, Muzeum w Chrzanowie 1999
6. Groniowski K., Skowronek J. Historia Polski 1795 - 1914, Warszawa, WSiP 1977
7. Kapitan i dwie panny. Krakowskie pamiątki z XIX wieku, Przyg. do druku Homla J., Łopuszański B., Kraków 1980
8. Katalog zabytków sztuki w Polsce T. I: Województwo krakowskie z. 4,

- Powiat chrzanowski, oprac. Szablowski J, Warszawa 1952
9. Koberdowa I. Między Pierwszą a Drugą Rzeczpospolitą. Dzieje Polski 1795 - 1918, Wiedza Powszechna, Warszawa 1976
 10. Kopiec B. Walory turystyczno - krajoznawcze miasta i gminy Chrzanów, Katowice, Muzeum w Chrzanowie 198, maszynopis
 11. Kornecki M. Kapliczki, figury i krzyże przydrożne /W:/ Sztuka sakralna, Kraków 1993
 12. Kronika parafii św. Jana Chrzciciela w Kościelcu
 13. Księgi ogłoszeń parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Płazie
 14. Łączner Stefania, Sprawozdania terenowe z 1970 r., Muzeum w Chrzanowie, sygn. MCh-DN-S 21 - 43
 15. Mazaraki M. Smutna pamiątka, Kronika Chrzanowska, 1991, nr 4
 16. Mazur Zbigniew, Sprawozdania terenowe z 1994 r., Muzeum w Chrzanowie, sygn. MCh-DN-E 185
 17. Miejsca bliskie i najbliższe. Pokłosie XV - lecia Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Herb Grodu Chrzanowa”, Oprac. Szubel L., Chrzanów, MOKSiR 2001
 18. Pęcowski J. Chrzanów miasto powiatowe w województwie krakowskim. Monografia z 27 ilustr. W tekście, Chrzanów, Nakł. Zarządu Miejskiego w Chrzanowie 1934
 19. Polaczek S. Powiat Chrzanowski w W. Ks. Krakowskim. Monografia historyczno - geograficzna, Kraków, Nakł. Wydział Rady Powiatowej Chrzanowskiej 1914
 20. Polski słownik biograficzny T. 1 - 37: A - S, Kraków - Wrocław - Warszawa, 1935 - 1997
 21. Ruszkiewicz M. Woskowa świeca, Kronika Chrzanowska, 1992
 22. Seweryn Tadeusz, Kapliczki i krzyże przydrożne w Polsce, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1958
 23. Sprawozdanie opisowe kapliczek w Płazie sporządzone w 1973 r. przez ks. W. Bryję z parafii w Płazie znajdujące się w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKM 251)
 24. Szubel L. Gdziekolwiek jesteś bądź, Chrzanów, MOKSiR 1996
 25. Wyrozumska B. Lustracja dróg województwa krakowskiego z 1570 roku, Wrocław 1971
 26. Zbiór dokumentów małopolskich T. 1 - 8, Kraków - Wrocław, Wyd. J. Sułkowska - Kuraś i S. Kuraś 1962 - 1975
 27. Ziemia Chrzanowska i Jaworzno. Monografia, Red. Lewandowska J. Kraków, Wyd. Literackie 1969
 28. Zin W. Opowieści o polskich kapliczkach, Wrocław 1995

Spis treści

Wstęp.....	3
Balin - położenie, historia	8
Balin, Okradziejówka (opisy kapliczek)	10
Luszowice (rys historyczny)	34
Luszowice (opisy kapliczek)	36
Płaza (rys historyczny)	55
Płaza (opisy kapliczek)	57
Pogorzyce (rys historyczny)	98
Pogorzyce (opisy kapliczek)	99
Żrebce (rys historyczny)	107
Żrebce (opisy kapliczek)	108
Podziękowania	113
Bibliografia	114
Spis treści	117

Poezje

Helena Chłopek, <i>Do Maryi z kapliczki</i>	13
Helena Chłopek, <i>Krzyż</i>	25
Lucyna Szubel, <i>Podmiejska Kapliczka</i>	31
Lucyna Szubel, <i>Za miastem</i>	35
Lucyna Szubel, <i>Wtulona pod dach domu</i>	47
Lucyna Szubel, <i>Święty Józef Trzebiński</i>	51
Lucyna Szubel, <i>Krzyż cmentarny</i>	59
Danuta Zimoląg, <i>Święta Rozalia</i>	70
Lucyna Szubel, <i>Przydrożna kapliczka</i>	90
Barbara Janeczek, <i>Kapliczka</i>	104
Zbigniew Mazur, <i>Krzyżu Mój</i>	112

**MUZEUM W CHRZANOWIE
IM. IRENY I MIECZYSLAWA MAZARAKICH**



**PRZYDROŻNE KAPLICZKI,
KRZYŻE I FIGURY
BALIN, LUSZOWICE, OKRADZIEJÓWKA,
PŁAZA, POGORZYCE, ŻREBCE**

12332



ISBN 83 - 917760 - 4 - 2